

TYGODNIK SUWALSKI

NR 23(397) ROK IX

10 CZERWCA 1996 R.

CENA 80 GR



Fot. Z. Gałaszewski

WRĘCZANIE ŚWIADECTW MATURALNYCH W ZESPOLE SZKÓŁ ZAWODOWYCH
IM. K. BRZOSTOWSKIEGO W 70. ROCZNICĘ ISTNIENIA SZKOŁY



Międzynarodowy język sztuki

W I A T R

Dużym wydarzeniem (zarówno artystycznym, jak i towarzyskim) był 29 maja wernisaż w Galerii „Chłodna 20”. Swoje obrazy i instalacje zaprezentowali na wspólnej wystawie WIESŁAW SZUMIŃSKI z Suwałk i STEVEN WYCHORSKI z Bostonu.

Steven pojawił się w Suwałkach po raz pierwszy dwa lata temu. Odnalazł tu swoje korzenie, bowiem jego babka ze strony matki urodziła się w Romanowcach koło Krasnopolu. Dzięki swojej rodzinie poznał Wiesława Szumińskiego. Zaproponował mu wspólną wystawę. Projekt został zrealizowany, mimo wielu przeciwności organizacyjnych.

Na wystawie znalazły się obrazy i kolaże Wychorskiego, będące echem jego wcześniejszych podróży do Europy, a zwłaszcza do Rzymu, obrazy olejne Szumińskiego, a także instalacje obu twórców.

Od wielu lat bostońskiego artystę fascynują żywioły. W swoich pracach próbuje skonkretyzować swój do nich stosunek. Jego instalacja nosi tytuł „Dziura w wietrze”.

- *Interesuje mnie usytuowanie materii w niematerialnym, niewidzialnym wietrze - mówi. - Każdy przedmiot (a także my sami) powoduje, że tworzy się w nim „dziura”.*

Wiatr był już wcześniej tematem jego wystawy, prezentowanej w 1990 roku w Zagrzebiu w Chorwacji (Steven identyfikuje się z grupą „Młoda Słowenia” i zawsze wystawia swoje prace



jako jej członek). Nosila ona tytuł „Śmiech wiatru”.

- *Dla mnie wiatr kojarzy się z drzewem - mówi Wiesław Szumiński - bo dzięki temu, że się ono porusza, wiemy i widzimy, że wieje wiatr: Obie instalacje skomponowane zostały więc z materiałów „podatnych” na działanie wiatru - gałęzi, świec i gazy, a także tych wobec niego niewzruszonych - kamieni. Artyści two-*

rząc porozumiewali się głównie międzynarodowym językiem sztuki, bowiem Amerykanin praktycznie nie mówi jeszcze po polsku.

Wystawę można oglądać do końca czerwca. Towarzyszy jej katalog współfinansowany przez Kredyt Bank PBI SA oraz Urząd Miejski w Suwałkach.

(ag)

Fot. Z. Gałaszewski



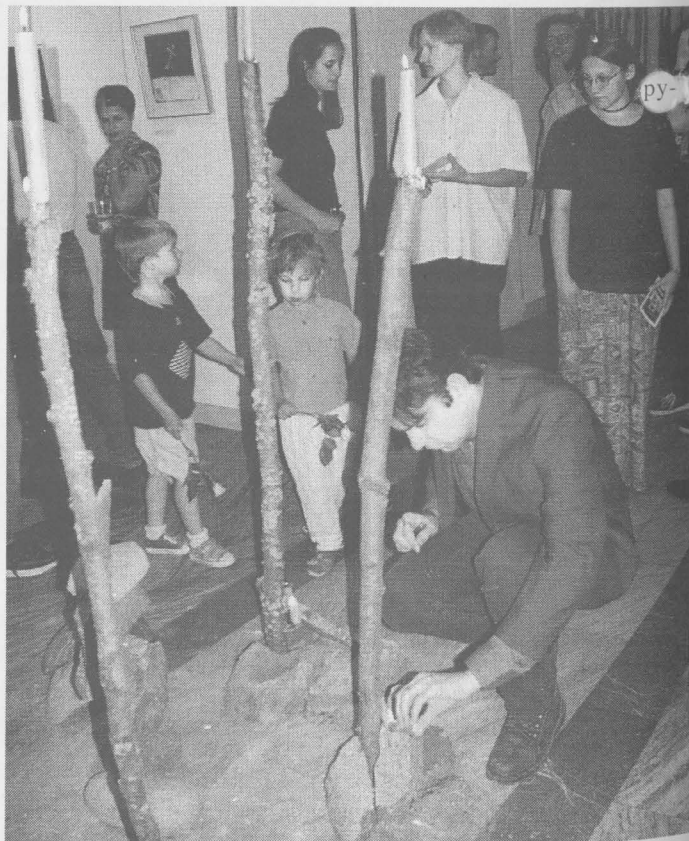
Wiesław Szumiński.



Steven Wychorski.

Steven F. Wychorski - urodzony w Worcester w stanie Massachusetts (USA), absolwent Akademii Sztuk Pięknych i Centrum Architektury w Bostonie (studiował również sztukę ulicy w Berlinie), pracuje (jako projektant wnętrz) w bostońskiej firmie Shepley, Bulfinch, Richardson and Abbott Architects; kawaler.

Wiesław Szumiński - urodzony w Krasnopolu, absolwent Wydziału Kulturoznawstwa Uniwersytetu Adama Mickiewicza i Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu, pracownik Ośrodka „Pogranicze-Sztuk, Kultur, Narodów” w Sejnach i Szpitala Psychiatrycznego w Suwałkach, gdzie prowadzi zajęcia plastyczne z pacjentami, twórca tamtejszej galerii „Dom bez klamek”; żona Anna, synowie Jan Jakub, Dominik (jego praca też znalazła się na tej samej wystawie) i Franciszek.



ZEBRANE Z TYGODNIA

★ 4 czerwca w Szkole Podstawowej nr 10 spotkali się dyrektorzy szkół oraz nauczyciele uczący w klasach integracyjnych na I Wojewódzkiej Konferencji Integracji zorganizowanej przez Kuratorium Oświaty, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny oraz SP nr 10. Szczegóły w następnym numerze „TS”. (aw)

★ Jerzy Brzozowski od 1 czerwca pełni obowiązki dyrektora Muzeum Okręgowego. Na emeryturę odszedł Zygmunt Filipowicz - założyciel i organizator sieci placówek muzealnych w regionie. Odszedł po 36 latach pracy na jednym stanowisku. Niewielu jest ludzi, którym suwalska kultura tak wiele zawdzięcza.

★ Filia Uniwersytetu Białostockiego ma powstać w Elku, nie w Suwałkach, zadeklarował rektor prof. Adam Jamróz na spotkaniu z radnymi. Rada Miasta 2 bm. podjęła uchwałę o powołaniu filii o kierunku prawno-ekonomicznym i politechniki o kie-

runku elektryczno-mechanicznym. W kontaktach pośredniczył wojewoda suwalski.

★ Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna należy do najbardziej efektywnych spośród 15 działających w kraju. Dobrze wypada na tle zagranicy. PAIZ podał, że zwrot włożonego kapitału w strefach mieleckiej, katowickiej i suwalskiej sięga 6 proc. W b. NRD - 2,5 proc., Czechach - 3,7, a na Węgrzech - 4,7 proc.

★ 5 czerwca odbyło się walne zgromadzenie Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej. Nowym prezydentem został Mariusz Salamon, dotychczasowy dyrektor generalny biura PLIG. Cezary Ostrowski objął funkcję przewodniczącego komisji rewizyjnej. Dyrektorem jest Wojciech Malinowski, jego zastępcami - Mariusz Klimczyk (ds. handlowych) i Bożena Wróblewska (ds. samorządowych i programów specjalnych).

★ Przygraniczne gminy mają

szansę otrzymać dofinansowanie projektów współpracy transgranicznej nawet do wysokości 300 tys. ecu. Szczegóły zostaną przekazane 10 bm. w Urzędzie Wojewódzkim. Tel. 650-270 lub 663-923.

★ Ministerstwo spraw wewnętrznych uchyliło decyzję wojewody o zwolnieniu z pracy Edwarda Adamczyka - byłego dyrektora wydziału rolnictwa - i Bogumiły Jasionowskiej - byłej dyrektorki wydziału rozwoju regionalnego i promocji. W obu wypadkach naruszono procedury urzędowe. Dyrektor generalny wyjaśnił, że zapomniał dołączyć do akt sprawy dokumenty, których brak spowodował pozytywną dla pracowników decyzję MSWiA.

★ Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Janusz Fic zniósł tzw. rejonizację. Oznacza to, że każdy może chodzić do tego lekarza, w lecznictwie podstawowym, do którego ma największe zaufanie. Do końca roku mamy dokonać wyboru, z których usług chcemy skorzystać. W tym celu

należy złożyć odpowiednie wpisy na wyłożonych w przychodniach listach.

★ „Pomoc sąsiadka” i „Poznaj swego dzielnicowego” to nazwy dwóch programów dla osiedli Kamena, Zielona Górka i Osiedle II. Dzięki nim ma się poprawić stan bezpieczeństwa.

★ Wobec planowanej przez ministerstwo sprawiedliwości likwidacji w Suwałkach sądu i prokuratury rejonowej po władzach miasta swoją dezaprobatę wyraził też wojewoda, argumentując podobnie - poważnym utrudnieniem dostępu do sądu.

★ Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa zdecydowała się ocieplić ściany budynków przy ulicach Korczaka 5, Noniewicza 40, Sejneńskiej 15 i Utracie 6. Prace mają być ukończone przed zimą.

★ SSM podniosła średnio o 15 zł od 1 bm. opłaty za utrzymanie porządku, c.o. i konserwację domofonów w trzypokojowych mieszkaniach.

★ Rozpoczął działalność Klub Federacji Konsumentów. Ma prowadzić m.in. Polubowny Sąd Konsumencki, poradnictwo prawne, działalność informacyjną. Klub mieści się przy ul. Sejneńskiej 82, tel. 650-184. Dyżury od poniedziałku do czwartku w godzinach 9 - 14 pełni prezes klubu Cecylia Czerzniewska. Zapraszamy.

★ Zmarł nagle, w wieku 59 lat, sędzia Zdzisław Front. Ostatnio był prezesem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. Od 1963 roku związany z sądownictwem ówczesnego województwa białostockiego. Kierował pracami sądu w Elku, a po utworzeniu województwa suwalskiego był wiceprezesem sądu wojewódzkiego. Był to znakomity fachowiec i życzliwy ludziom człowiek. (mes)

★ W Węgorzewie powołano Stowarzyszenie Osób z Problemem Onkologicznym. Jego celem jest przede wszystkim podnoszenie kondycji fizycznej i psychicznej osób chorych oraz prowadzenie profilaktyki chorób nowotworowych. Mieści się ono przy ul. Kajki 4/2 (11-600 Węgorzewo), tel. 27-16-83.

Dokończenie na str. 4

KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 29 maja do 4 czerwca na terenie naszego województwa zanotowano 7 rozbojów, 67 włamań i 66 kradzieży, w tym 11 samochodów, 9 przestępstw gospodarczych, wypadek kolejowy oraz 15 wypadków drogowych, w których 19 osób zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa zatrzymano 36 osób, 11 z nich ujęli policjanci z suwalskiej KRP.

Włamania i kradzieże

W nocy z 30 na 31 maja nieznanymi sprawcami po wyrwaniu kraty i wybiciu szyby w oknie dostali się do sklepu spożywczego przy ul. Kościuszki. Zabrali wagę elektroniczną, tester do banknotów i artykuły spożywcze o wartości 5 tys. złotych.

Tej samej nocy włamano się do domu jednorodzinnego przy ul. Radomskiej. Złodzieje wyłamali zamek w drzwiach wejściowych. Skradli komputer, tuner do anteny satelitarnej, wyroby ze złota, dwa aparaty fotograficzne. Straty - ok. 9 tys. złotych.

1 czerwca z piwnicy przy ul. Nowomiejskiej zniknęły dwa ro-

wery górskie o wartości 2500 tys. złotych.

Z magazynu przy ul. Nowomiejskiej nieznanymi sprawcami (w nocy z 2 na 3.06) skradli narzędzia instalatorskie o wartości 2,4 tys. złotych. Do wewnątrz dostali się po zerwaniu drzwi z zawiasów.

3 czerwca włamywacze, wykorzystując nieobecność domowników, przez otwarte okno weszli do mieszkania przy ul. Noniewicza, skąd skradli biżuterię złotą, 20 sztuk płyt kompaktowych i 5000 zł. W sumie straty wyniosły ok. 10 tys. złotych. Właściciel mieszkania w trakcie pościgu zatrzymał wraz z częścią łupu

jednego ze sprawców - 18-letniego Grzegorza T. z Suwałk.

Natomiast w nocy z 3 na 4 czerwca nieznanymi sprawcami po wybiciu szyby w oknie weszli się do mieszkania przy ul. Staszica. Wynieśli tuner do anteny satelitarnej, odtwarzacz i inne przedmioty o wartości 10 tys. złotych.

Szczęśliwy traf

W nocy z 30 na 31 maja z parkinga niestrzeżonego przy ul. Pułaskiego zniknął polonez. Właściciel auta jadąc o godz. 6.45 autobusem (jako kierowca MPK) na skrzyżowaniu ulic Sikorskiego i Pułaskiego zauważył swój samochód, którym jechało trzech mężczyzn. Zajechał im drogę. Wprawdzie odzyskał poloneza, ale złodzieje, niestety, zbiegli.

Skradzione samochody

W minionym tygodniu w Suwałkach z parkingów niestrzeżonych zginęły tylko dwa auta: czerwony fiat uno (SWN 3792) z ul. Korczaka i szary żuk (SWN 4796) z ul. E. Plater.

(et)

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** uczestniczył w:

★ XV Kongresie Federacji Światowej Miast Zjednoczonych w Lille we Francji z udziałem przedstawicieli z Belgii, Francji, Hiszpanii, Maroka, Tunezji, Włoch oraz Wybrzeża Kości Słoniowej,

★ uroczystości wręczenia świadectw dojrzałości połączonej z obchodami 70-lecia istnienia Zespołu Szkół Zawodowych w Suwałkach (zdjęcie obok). (aw)



ZEBRANE Z TYGODNIA

Dokończenie ze str. 3

★ W Warszawie w Zakładzie Stomatologii Dziecięcej odbył się finał trzeciej edycji ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Świat pełen uśmiechów” organizowanego przez Colgate-Palmolive. Wzięło w nim udział ponad 14353 dzieci. Prace oceniane były w dwóch kategoriach wiekowych: 6-8 lat i 9-11 lat. Pierwszą nagrodę w młodszej grupie wiekowej otrzymała 6-letnia Olga Szczęśna ze Słobódki, a drugą - Katarzyna Bąk, jej o dwa lata starsza koleżanka z tej samej miejscowości. Gratulujemy.

★ Nowym dyrektorem Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich został 36-letni Mariusz Oszmian z Elku, ostatnio zatrudniony w Daewoo - FSO. Jest absolwentem Wydziału Budownictwa Politechniki Białostockiej i studentem czwartego roku prawa.

★ Wojewoda powołał też nowego wicekuratora oświaty - Jarosława Szlaszyńskiego, 31-letniego historyka z Augustowa. Wakujące stanowisko dyrektora Wydziału Kształcenia Ponadpodstawowego, Edukacji Ustawicznej i Opieki (zajmowane poprzednio przez obecnego kuratora oświaty Mirosława Hartunga) objął Jerzy Węsierski - dotychczas starszy wizytator w tym wydziale.

★ Unia Pracy rozpoczęła zbieranie 100 tys. podpisów pod pro-

jektem zmiany ustawy o gospodarce nieruchomościami z 21 sierpnia 1997 roku. Pozwala ona w 2004 r. na wykup mieszkań komunalnych wraz z ich mieszkańcami.

★ Nowo otwarte na II piętrze budynku dworca autobusowego PKS przy ul. Utrata biuro parlamentarne posła Porozumienia Centrum - AWS Krzysztofa Jurgiela, prezydenta Białegostoku czynne jest od poniedziałku do piątku w godzinach 13.00 - 17.00, tel./fax 66-55-33.

★ W Urzędzie Wojewódzkim odbył się drugi etap konkursu „Polski Producent Żywności”. Wśród firm wytypowanych do etapu centralnego znalazło się Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Ana” w Suwałkach należące do Stefana Bieńkowskiego. Będzie ono startowało w kategorii firm debiutujących, które działają od dwóch lat. Posiedzenie kapituły krajowej odbędzie się w drugiej połowie czerwca. Życzymy powodzenia.

★ Uczniowie szkół rolniczych i gospodarki żywnościowej z województwa suwalskiego wzięli udział w dwudniowym Festynie Ludowym Młodzieży Szkół Rolniczych. W programie były zabawy i rozgrywki sportowe, prezentacje sceniczne dorobku kulturalnego uczniów poszczególnych szkół, wystawa rękodzieła ludowego oraz pokaz ubijania masła. Przeprowadzono też konkurs „Ja omnibus”, obejmujący wiedzę z zakresu rolnictwa, sportu, kultury i turystyki regionu. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężyła w nim Dorothea Szczęśnowicz z Zespołu Szkół Rolniczych w Suwałkach. Młodzież z tej szkoły zajęła również pierwsze miejsce w klasyfikacji zespołowej. Drugi był ZSR w Dowszpodzie. Gratulujemy.

ZARZĄD MIASTA

Nowa stacja benzynowa

Warszawska Spółka Lukoil Polska zwróciła się z wnioskiem o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla stacji paliw (wraz z usługami handlowymi i małą gastronomią) na działce położonej w rejonie ulicy Wojska Polskiego i tzw. małej obwodnicy (ul. Utrata). Na posiedzeniu w dniu 17 marca Zarząd Miasta negatywnie zaopiniował lokalizację tej inwestycji, kierując się zapisem w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego, że jest to „teren istniejących upraw polowych z dopuszczeniem realizacji programu obsługi ruchu turystycznego, pożądane jest jego dodrzewienie”. Natomiast 11 maja Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Suwałkach uchyliło zaskarżone przez inwestora postanowienie, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji. Zarząd Miasta na posiedzeniu 2 czerwca pozytywnie zaopiniował lokalizację tej stacji. (ag)

Przedstawiciel w strefie

Zarząd Miasta postanowił jako przedstawiciela suwalskiego samorządu w Zarządzie Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej na II kadencję wyznaczyć ponownie Marię Bogucką.

Katalog ofert inwestycyjnych

Zarząd Miasta zapoznał się z katalogiem ofert inwestycyjnych samorządu suwalskiego na 1998 rok, przygotowanym przez specjalnie utworzony w tym celu zespół gospodarzy. Katalog będzie corocznie aktualizowany i wzbogacany o propozycje firm i podmiotów gospodarczych działających na terenie naszego miasta, a także prezentowany w listopadzie br. na Targach INVESTCITY w Poznaniu. Zawiera on niezbędne dane na temat bazy handlowej i noclegowej w naszym mieście, zaopatrzenia w infrastrukturę (wodociągi, kanalizację, sieć gazową), a także wykaz nieruchomości komunalnych proponowanych ewentualnym inwestorom. (ag)

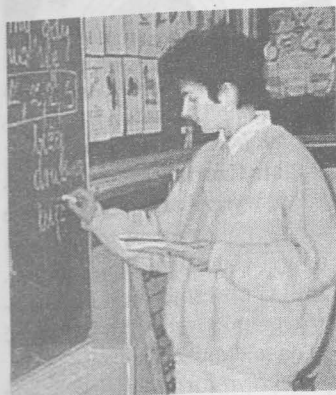
★ Redakcja „Licealisty” ogłasza konkurs fotograficzny „wakacyjne dole i niedole”. Trzy zdjęcia w formacie 13x18 należy nadsyłać na adres: I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Kopernickiej, ul. Mickiewicza 3, 16-400 Suwałki (z dopiskiem „Licealista”) do 30 września br. Czekają nagrody.

★ Prokuratura Wojewódzka umorzyła postępowanie w sprawie eksplozji materiału wybuchowego podłożonego w samochodzie Krzysztofa A., jednego z suwalskich biznesmenów, z powodu niewykrycia sprawców.

Zdarzenie miało miejsce 23 grudnia ubiegłego roku. (ag)

★ W Zespole Szkół Zawodowych im. K. Brzostowskiego były się obchody 70-lecia istnienia szkoły połączone z wręczeniem świadectw maturalnych 249 tegorocznym absolwentom. Podziękowano również fundatorom sztandaru oraz podsumowano szkolne konkursy, wręczając ich laureatom nagrody i dyplomy. W uroczystościach uczestniczyli prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz i kurator oświaty Mirosław Hartung. (zg)

4 czerwca odbyła się okręgowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza Związku Nauczycielstwa Polskiego. Powołano 25-osobowy Zarząd Okręgu, którego prezesem został ponownie wybrany Andrzej Todorski. Na konferencję krajową pojadą: Andrzej Todorski z Suwałk, Andrzej Gryguć z Sejnu, Stanisław Nowel z Olecka i Sławomir Ostaszewski z Piszca. (zd)



Fot. Z. Gałaszewski

strach, że nie potrafię sprostać wymaganiom dzieci, nawiązać z nimi kontaktu. Dzieci zwracają uwagę na wygląd. Pewnie ucieszyło je to, że mają przed sobą młodą osobę.

- Czy istnieje dobra metoda na kontakt z dziećmi?

- Tak. Uśmiech. Nawet gdy karzę, robię to z uśmiechem i przez to dzieci przyjmują to inaczej.

- A jak współpracuje się z rodzicami?

są one spełniane?

- Dopiero sprawdzam, jak ten szkolny mechanizm funkcjonuje. Okazuje się, że wszelkie teorie w praktyce się nie zawsze sprawdzają. Uważam, że należy zachować równowagę między tymi wszystkimi funkcjami. Sądzę, że odpowiem lepiej na to pytanie dopiero za kilka lat.

- Jakie są Pani największe sukcesy w pracy z dziećmi?

- Jeśli po kilku miesiącach pra-

w innym kierunku, ale uprawianie sportu bardzo mi pomogło. Nauczyło mnie dyscypliny, jak zorganizować sobie czas. Teraz już nie trenuję, ale wybrałam sobie inne hobby - zwiedzam z mężem pieszo Suwalszczyznę, poznaję jej uroki. Trochę jednak brakuje mi sportu. Kiedy wchodzę na halę OSiR, odczuwam pociąg do rakiety i lotki.

- Jakie są Pani plany na przyszłość?

- Mam jedno marzenie związane z pracą. Nie zamierzam osiągać rewelacyjnych wyników, ale pragnę, by za 30 lat usłyszeć, że byłam dobrym nauczycielem. Chciałabym także wychować córkę na dobrego człowieka. Chyba każdy z nas ma takie marzenia.

- Praca w szkole jest coraz trudniejsza. Jakich rad udzieliłaby Pani innym pedagogom?

- Uważam, że za dużo uwagi poświęca się dzieciom zdolnym, zapominając przy tym o dzieciach z problemami. Dla mnie największa trudność to przedstawienie się z języka używanego na studiach na język dostosowany do dzieci. Ale to przychodzi z czasem. Nie chcę radzić innym, bo sama dopiero pracuję nad sobą, żeby móc jak najlepiej uczyć dzieci.

- Tego właśnie Pani życzy i dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Zbigniew De-Mezer

SPORT NAUCZYŁ MNIE DYSCYPLINY

MAŁGORZATA KUSZEL, lat 24, absolwentka Uniwersytetu Białostockiego (filologia polska). Meżatka; mąż Radosław, student leśnictwa, roczna córka Michalina.

- Pracuje Pani w Szkole Podstawowej nr 4 w Suwałkach od września 1997 r., jest więc Pani bardzo młodym pedagogiem. Proszę o pierwsze wrażenia?

- Jest to trochę nietypowa sytuacja, ponieważ uczyłam się w tej szkole. Wydaje mi się, że rzadko kto wraca jako pedagog do „swojej” szkoły. Taki powrót to chyba najlepsze świadectwo, że było mi tu dobrze. Najbardziej bałam się kontaktu ze swoimi dawnymi nauczycielami, ale spotkałam się z wielką sympatią - i tak jest do dziś.

- Jak wyglądało Pani pierwsze spotkanie z dziećmi?

Po prostu ogarnął mnie

- Rodzice w większości pracują. Mają przez to bardzo luźny kontakt ze szkołą. Pojawiają się najczęściej dopiero wtedy, gdy są kłopoty z ich dziećmi. Są jednak również i tacy rodzice, którzy często uczestniczą w imprezach klasowych. Widzą, jak dziecko radzi sobie w grupie, w sytuacjach nietypowych. Część angażuje się w pracę klasy. Na przykład udzieliłi dużej pomocy w inscenizacji bajki „Przyjaciele” Mickiewicza, pomagając przy uszyciu strojów i przygotowaniu scenografii.

- Szkoła ma realizować funkcje dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze. Jak Pani zdaniem

cy można mówić o sukcesie, to dzieci lubią polski. Chętnie robią to, co im zadaję. Wykorzystuję maksymę „bawiąc uczyć”. Są to najczęściej inscenizacje, zabawy, dramy. Nawet ćwiczenia gramatyczne można przekazywać atrakcyjnie, bardziej przystępnie.

- Suwalczanie znają Panią pod panieńskim nazwiskiem Andruszkiewicz jako „czołową raketę” Suwalskiego Klubu Badmintonu. Jakie są jej perspektywy w sporcie?

- Nigdy nie traktowałam sportu pod kątem kariery, raczej była to zabawa. Świadczy o tym kierunek studiów (nie AWF, ale polonistyka). Życie poprowadziło

POSŁOWIE ZAPRASZAJĄ DO ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Białostoccy posłowie AWS, **Krzysztof Jurgiel, Marian Blecharczyk i Waldemar Pawłowski**, pełnili rolę gospodarzy w spotkaniu z przedstawicielami samorządów gminnych, które w przyszłości utworzą powiat suwalski, olecki i eiłki. Odbyło się ono 23 maja w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach. Zabrakło na nim przedstawicieli gmin przyszłego powiatu gołdapskiego. Spośród parlamentarzystów województwa suwalskiego, również zaproszonych na to spotkanie, obecny był jedynie poseł **Jerzy Czepułkowski** z SLD.

Mimo że wariant rządowy zakłada, iż Eiłk, Gołdap i Olecko w nowym podziale znajdują się w regionie Warmii i Mazur, białostoczanie starali się przekonać, aby jako powiaty przy-

graniczne skorzystały z szansy wyboru i związały się z województwem białostockim. Argumenty przemawiające za takim wyborem, z daniem posła Blecharczyka, to m.in. koszty poprawy układu komunikacyjno-drogowego z Eiłku, Gołdapi i Olecka w kierunku Olsztyna - dziesięciokrotnie wyższe niż w kierunku Białegostoku. Dla każdego z miast wyniosłyby one po ok. 390 mld starych złotych. W Białymstoku lepiej rozwinięte są też służba zdrowia i szkolnictwo wyższe (akademia medyczna i uniwersytet). W obecnym województwie białostockim - w przeciwieństwie do olsztyńskiego - znajduje się znikomy odsetek ziem popegeerowskich wymagających dużych nakładów finansowych.

Argumenty te nie przekonały reprezentan-

tów Eiłku, którego władze już od dłuższego czasu zdecydowały się na przynależność do olsztyńskiego. Tworzeniem mitów nazwał obawy odtworzenia dawnej granicy Prus Wschodnich wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Eiłku **Andrzej Zdanowski**. Jednocześnie przypomniat, że granica ta ma już czterystuletnią historię.

Ostatecznego stanowiska nie zajęły jeszcze władze Olecka. Burmistrz tego miasta, **Andrzej Kisiel**, przyznał, że tym razem przedstawiono już bardziej konkretne argumenty niż przed miesiącem na spotkaniu w Białymstoku. Za przynależnością do białostockiego opowiedziały się panie wójtowe ze Starych Juch i Kowal Oleckich.

Prawo wyboru województwa, jako powiatu leżącego na granicy województw, przysługuje również Suwałkom. Zapowiedziano, że następne spotkanie białostoccy parlamentarzyści odbędą z władzami Suwałk.

Ryszard Łapiński



XLVI Sesja Rady Miejskiej w Suwałkach

W IMIENIU WYBORCÓW

interpelacje

Mimo że sesja 27 maja była przedostatnią w tej kadencji Rady Miejskiej i jej program zawierał aż 20 punktów, radni skorzystali z możliwości zadania Zarządowi Miasta jak największej ilości pytań. Ostatnia sesja jest bowiem pożegnalna i kłopotliwe pytania najczęściej na niej już nie padają.

Ryszard Gurban przedstawił protest 115 członków Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej dotyczący funkcjonowania całodobowego sklepu monopolowego przy ul. Reja 80. Lokatorzy okolicznych bloków skarżą się na nocne hałasy i inne uciążliwości wynikające z kłopotliwego sąsiedztwa. - *Nadaliśmy już bieg tej sprawie* - poinformował prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**.

Na pytanie radnego **Mieczysława Jurewicza**, na jakim etapie realizacji jest zespół szkół przy Szkole Podstawowej nr 11, prezydent odpowiedział, że kwota przeznaczona na ten cel w budżecie wojewody (480 tys. zł) została zachowana. Obecnie opracowywany jest kosztorys.

Mieczysław Jurewicz chciał też wiedzieć, na co przeznaczyl wojewoda pieniądze zarezerwowane pierwotnie na budowę sali wystawienniczo-targowej przy Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki.

- *Wojewoda skierował do sejmiku pismo informujące o tym, że środki przeznaczone na salę zostały przekazane na inne placówki kultury w województwie* - poinformował **Grzegorz Wołagiewicz**. - *Zarząd Miasta wystąpił do wojewody, aby pozostałe w rezerwie 200 tys. złotych trafiły do Suwałk.*

Najwięcej emocji wśród zebranych wzbudziły jednak kolejne interpelacje radnego **Jurewicza**. Zauważył on, że przy okazji obchodów święta 3 Maja wprowadzono nowy zwyczaj - obiad dla oficjalnych gości wraz z osobami towarzyszącymi. Radny chciał wiedzieć, kto pokrył koszty tego posiłku, a także dlaczego na uroczystościach poza wojewodą i prezydentem przemawiał szef „S” **Dariusz Ciszewski**.

- *Przecież było tam wielu innych szefów ugrupowań politycznych* - zauważył. - *Czym kierował się Zarząd Miasta, udzielając głosu akurat jemu?*

- *W tym roku organizatorem*



Fot. Z. Gałaszewski

Szkola Podstawowa nr 7.

obchodów trzciemajowych był wojewoda - wyjaśnił prezydent - *przy dużym zaangażowaniu miasta. Na pierwszym spotkaniu komitetu organizacyjnego powiedziano, że głos zabiorą trzy osoby: prezydent, wojewoda i ktoś, kto omówi historię tego święta. Prawie do końca nie wiedzieliśmy, że będzie to p. Ciszewski.*

Już wcześniej był zwyczaj, że władze spotykały się po uroczystości. Tym razem wojewoda zaproponował organizację spotkania wraz z posiłkiem. Koszty miały być pokryte po połowie z budżetów miejskiego i wojewódzkiego. Rzeczywiście w posiłku uczestniczyły osoby towarzyszące. - *Kiedy wpłynął rachunek, zwróciłem się do dyrektora generalnego Urzędu Wojewódzkiego **Wiesława Gołaszewskiego**, że tej kwoty nie zapłacę* - tłumaczył się prezydent. Rachunek

został skorygowany i opłacony. O jaką kwotę chodziło i ile osób jadło ów świąteczny posiłek, radni nie zapytali.

Natomiast **Stanisław Kochański** zapytał, kiedy firmy zajmujące się utrzymaniem zieleni w Suwałkach zaczną rzetelniej wykonywać swoje obowiązki, a trawniki przestaną świecić lysinami.

- *Wydatki na konserwację zieleni zwiększono o 5 tys. złotych, ale i tak jest to ciągle za mało. W naszej ocenie te tereny, którymi opiekują się wybrane firmy, wyglądają dobrze* - stwierdził prezydent.

Radny **Kochański** kolejny raz zaproponował, aby zwrócić uwagę na wychowanie obywatelskie. Zarząd Miasta powinien zobligować dyrektorów szkół, aby spowodowali liczniejszy udział młodzieży w obchodach świąt państwowych. Ciągle też zbyt mało

zwykle ważne dla suwalskiej młodzieży. *Ostatnia wizyta we Francji pokazała, że nasi licealiści nie mają kompleksów w stosunku do swoich francuskich kolegów.*

Piotr Czerniecki, sołtys z Dubowa, wyraził zaniepokojenie, że nic się nie dzieje w sprawie budowy wodociągu dla jego wsi. Jeśli ta inwestycja jest niemożliwa, proponował, żeby zamienić ją na telefonizację.

- *Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna robi projekt sieci wodociągowej całego tego rejonu* - wyjaśnił wiceprezydent **Mieczysław Grnyo**. - *Będziemy się starać zrealizować tę inwestycję, ale niczego nie mogę obiecać.*

Obietnice nie padły też w kontekście interpelacji **Tadeusza Jasińskiego** o możliwość uporządkowania w tym roku otoczenia Szkoły Podstawowej nr 7. - *Będziemy starali się ująć to w planie miejskich inwestycji* - powiedział wiceprezydent Grnyo.

Radny **Włodzimierz Jankowski** w imieniu 30 osób zamieszkałych przy ul. Antoniewicza 1A prosił natomiast o zagospodarowanie podwórka przy tym bloku.

- *Podwórko to było już zagospodarowane i nie kto inny zniszczył tam zielen, tylko mieszkańcy* - stwierdził wiceprezydent. - *Oni też stawiają tam samochody. Sami powinni dbać o swoje otoczenie.*

- *Dlaczego nikt z Zarządu Miasta i Rady Miejskiej nie wspo-*

moich działań w walce z Zakładem Energetycznym - zapytał rozgorączony **Jan Nowak** - właściciel hotelu Hańcza. Przypomniał też szykany, jakie go spotykały. Po czterech latach, 14 maja, zakład złożył mu propozycję ugody. Jego zdaniem, wskutek precedensowego wyroku zyska i miasto, bowiem - podobnie jak on - jest właścicielem trafostacji.

- *To nieprawda, że nikt nie wspierał pana Nowaka* - wyjaśniał prezydent. - *Sam rozmawiałem w tej sprawie, ale nie było jeszcze wówczas wyroku sądowego. Ministerstwo Sprawiedliwości nie dopatrzyło się jakichkolwiek uchybień w pracy swoich organów.*

- *Wydział Inwestycji przeanalizuje, czy miasto coś zyska dzięki temu wyrokowi* - dodał wiceprezydent Grnyo.

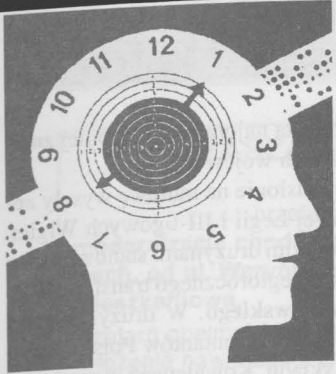
Anatolia Gagacka

widac w mieście flag o barwach narodowych.

Pytał on też o skład osobowy wyjeżdżającej do Francji ekipy oraz o to, kto finansował ten wyjazd i w jakiej wysokości, a także co miasto będzie z tego miało.

- *Efektów nie można przeliczyć na pieniądze* - wyjaśniła wiceprezydent **Barbara Klimiuk**. - *We Francji obchodzony jest teraz Rok Polski i dlatego wyjazdów jest dużo. Koszty dojazdu ponosi Polska. Uczestnicy płacili na ten cel po 100 złotych do kasy miejskiej, z której wydano dotąd 3 tys. złotych. Francuzi wystąpili do Brukseli o fundusze na wsparcie naszych wspólnych projektów dotyczących ratownictwa drogowego i uzależnień.*

- *Powinniśmy hołubić przyjaźń z Grande-Synthe* - poparł panią wiceprezydent radny **Henryk Usowicz**. - *Takie kontakty są nie-*



SONDA „TS”

Najważniejsze to mieć świnkę morską. Chciałbym też umieć robić różne sztuczki magiczne i nauczyć się latać samolotem.

BASIA WILCZEWSKA

- Byłabym bardzo szczęśliwa, gdybym mogła zwiedzić cały świat.

DZIECIĘCE MARZENIA

Niedawno obchodziliśmy Dzień Dziecka, z tej okazji więc zapytaliśmy o marzenia najmłodszych mieszkańców naszego miasta.

PAWEŁ

- Bardzo chciałbym pojechać do Ameryki, bo tam jest Disneyland.

NATALKA WIELGUCKA

- Mnie się marzą rolki i komputer.

ZOSIA

- Chciałabym, żeby moja mama już była zdrowa i nie musiała leżeć w łóżku.

TOMEK MICHALAK

- Moim największym marzeniem zawsze było to, żeby mieć psa. Marzenie to już się spełniło i bardzo się z tego cieszę, bo mój Filip to najpiękniejszy kundel, jakiego kiedykolwiek widziałem. Teraz marzę o tym, żeby pojechać w góry.

MARTA ZDANCEWICZ

Najbardziej ze wszystkiego chciałabym mieć siostrę.

ROBERT

- Marzę o tym, żeby wreszcie być dorosłym, bo wówczas będę mógł robić wszystko, co będę chciał.

WOJTEK SZYSZKA

- Chciałbym mieć czapkę nie-widkę.

ALA

- Marzę o tym, żeby nie trzeba było chodzić do szkoły.

WANDA SZADEJ

- Latem lubię jeździć do babci, bo babcia ma dużo zwierząt, a blisko domu jest las i jezioro. Marzę o tym, by znów spędzić u niej całe wakacje.

MICHAŁ

- Mam bardzo dużo marzeń.

DAREK

- Wiele dałbym za to, żeby mieć w domu jakieś zwierzątko. Jednak mój brat ma alergię na sierść i nie mogę mieć na razie nawet psa. Marzę też o tym, żeby kiedyś, jak będę starszy, wziąć udział w jakimś telewizyjnym teleturnieju, najlepiej w „Magii liter”.

CZAREK

- Marzę o tym, żeby zostać piłkarzem.

JOLA KAMIŃSKA

- Moim marzeniem jest mieć własny pokój, bo teraz muszę mieszkać razem ze starszą siostrą.

GRAŻYNKA

- Najbardziej na świecie chciałabym mieszkać na wsi i mieć dużo kotów, psów i kaczek.

EWA URBANOWICZ

- Marzę o domku dla mojej lalki.

ROMEK

- Chciałbym być taki jak Marek Kamiński i zdobyć dwa bieguny.

KAMIL GÓRSKI

- Są rzeczy, o których można tylko marzyć, na przykład żeby nigdy nie umrzeć, albo żeby ludzie byli dla siebie tylko mili i nie robili innym krzywdy.

ALA

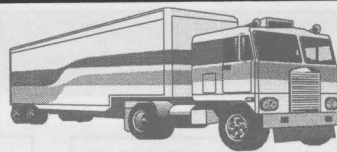
- Moje marzenie to być sławną piosenkarką albo aktorką i żeby moje zdjęcia drukowano we wszystkich gazetach.

ROBERT

- Marzę, że będę miał własny komputer i dużo ciekawych do niego gier.

Notowała:

Anna Wasilewska



POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

LETNIA

LISTA PANA STASIA

Od lat podziwiam swego znajomego, pana Stasia, za konsekwencję w przygotowaniach do letniego sezonu. Pierwszą rzeczą, do jakiej się zabiera, jest sporządzenie tzw. „letniej listy”. Pan Staś twierdzi, że jest to rzecz podstawowa. Trzeba ją oczywiście ułożyć wczesną wiosną. Co ona zawiera? Podstawowa część listy to usterki dostrzeżone w samochodzie w czasie urlopowych wojaży w minionym roku. Wśród tych notatek podkreślone są usterki do natychmiastowego usunięcia. Są to rzeczy ważne, jak twierdzi pomysłodawca, bo ich usunięcie kosztuje niewiele. Odkładając to na później, można „doczekać się” poważniejszych uszkodzeń i dużo większych kosztów naprawy. Adnotacje pana Stasia ustrzegą przed dodatkowymi wydatkami i przed poważniejszymi uszkodzeniami pojazdu. To dobry sposób. Jest tylko jeden warunek. Terminy zaznaczone w liście muszą być konsekwentnie realizowane.

Inne pozycje na liście to uzupełnienie niezbędnego wyposażenia, konserwacja pojazdu, nowe rozwiązania techniczne dotyczące transportu bagaży czy jego odpowiedniego rozmieszczenia. Skład samego bagażu można weryfikować przy każdym wyjeździe. Okazuje się, że niektóre przedmioty są niepotrzebne. Miejsca w samochodzie nie przybędzie, trzeba więc odpowiednio rozmieścić bagaże i wziąć ze sobą tylko rzeczy naprawę niezbędne. Rozwiązanie podpowiada samo życie. Najłatwiej jest układać listę wówczas, gdy urlop spędzamy zawsze w tym samym miejscu. Wtedy można dokładnie przewidzieć to, co się nam przyda podczas zażywania zasłużonego odpoczynku.

Lista pana Stasia to wzór dla wszystkich kochających porządek i terminowość. Podziwiam go, choć nie jestem przekonany, czy sam byłbym aż tak konsekwentny w układaniu i ścisłym przestrzeganiu zapisków na liście.

JESZCZE RAZ SKRZYŻOWANIE

Okazuje się, że w Polsce problemem stał się jeden z podstawowych elementów poruszania się pojazdem w miejscach publicznych – prawidłowy przejazd przez skrzyżowanie. Nie było by to takie dziwne, gdyby nie fakt, że najtrudniej przychodzi nam zjazd z tego skrzyżowania. Najlepszym tego przykładem jest skrzyżowanie ulic Utrata - Waryńskiego z nowo założoną sygnalizacją świetlną. Co prawda utrudnili ten zjazd sami drogowcy, szczególnie skracającym w lewo, ale nie zmienia to faktu, iż opuścić skrzyżowanie zawsze można przy czerwonym świetle. Jest tylko jeden warunek - nie wolno utrudnić ruchu innym pojazdom, dla których już wówczas świeci zielone światło.

SUWALSKI KODEKS DROGOWY

1. Nic się jednak nie zmieniło w budynku przy ul. Wierusza-Kowalskiego. Ciągłe nie ma tam wejścia, jest tylko „wyłaz”. Ciekawe, czy domofony to „wzywaki” do „wyłazu”? A może mieszkańcy okolicznych posesji to nie są już piesi czy spacerowicze, ale „łaziki” lub „obłazywacze”? A może jest jeszcze inaczej? To już tajemnica spółdzielni mieszkaniowej.

2. Zgaduj-zgadula drogowa nadal trwa! Nie spóźniecie się jeszcze na wspaniałą zabawę przy skrzyżowaniu ulic Utrata i Waryńskiego. Jest tam tyle znaków poziomych, że z pewnością wystarczy ich jeszcze na dwa inne skrzyżowania. Pomysł na rozwiązanie takich sytuacji jest prosty. Potrzebne są... znaki poziome koloru żółtego.



Oldboje Wigier ponownie na boisku.

JUBILEUSZ 50-LECIA KS „WIGRY”

Gromkie sto lat odśpiewali kibice **Jerzemu Koncewiczowi** - „Wujkowi” - jednemu z najpopularniejszych piłkarzy w dziejach klubu „Wigry”. Takiej owacji nie zgotowano mu chyba nigdy w czasie długoletniej kariery w latach 50. i 60. Mecze oldbojów Wigier i Mazura oraz spotkanie z wicemistrzem Polski warszawską Legią stanowiły kulminacyjny punkt jubileuszowych obchodów pięćdziesięciolecia suwalskiego klubu.

Uroczystości we wtorek, 26 maja, rozpoczęły się meczem oldbojów ełckiego Mazura i Wigier. Pojedynki między tymi zespołami zawsze wywoływały olbrzymie emocje. Tym razem suwalskie derby odbyły się w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze, o czym świadczy remisowy wynik 3:3. Drużyna Wigier wystąpiła w składzie: **Henryk Leonowicz** w bramce, **Ryszard Karalus** - kapitan, **Michał Syryca**, **Marek Boładź**, **Wiesław Rykaczewski**, **Leon Sawicki**, **Henryk Śliwiński**, **Zdzisław Liminowicz**, **Jacek Kru-**

chelski, **Krzysztof Ołowniuk**, **Zbigniew Kwaśniewski**, **Tadeusz Siejewicz**, **Romuald Wiszniewski**, **Jacek Jacewicz**, **Mirosław Jewdokimow**. Bramki dla Wigier zdobyli: Wiszniewski - 2 i Siejewicz - 1. Były to chyba ostatecznie derby Suwałk i Ełku - zauważyli niektórzy z kibiców. Po reformie administra-

cyjnej oba miasta najprawdopodobniej znajdują się w różnych województwach.

W drugiej odsłonie na murawę wyszły zespoły I-ligowej Legii i III-ligowych Wigier. Mecz między tymi drużynami stanowił jeden z warunków ubiegłorocznego transferu **Wojciecha Kowalewskiego**. W drużynie gości zabrakło kilku reprezentantów Polski z podstawowego składu. Kowalewski w pierwszej części bronił bramki Wigier, w drugiej - Legii. Legioniści potraktowali spotkanie bardzo ulgowo, zawodnicy Wigier - prestiżowo i w efekcie wynik meczu ustalony został na 0:0.

Z okazji jubileuszu prezesowi klubu **Andrzejowi Jurewiczowi** okolicznościowy puchar wraz życzeniami wręczył prezydent Suwałk **Grzegorz Wołągiewicz**. Pamiątkowe puchary otrzymało też wielu zawodników, trenerów i działaczy.

Trzeba stwierdzić, że było to duże wydarzenie sportowe w Suwałkach. Na stadionie przy ul. Zarzecze zgromadziło się ok. 3 tys. widzów. Przed dwudziestu, trzydziestu laty taka ilość kibiców systematycznie przychodziła na mecze Wigier, m.in. z Pomorzanką Sejny i Puszczą Hajnówka. Tyle samo widzów oglądało też następnego dnia na słynnym stadionie śląskim międzypaństwowe spotkanie reprezentacji Polski i Rosji.



Prezes klubu **Andrzej Jurewicz** i prezydent Suwałk **Grzegorz Wołągiewicz** składają gratulacje zasłużonym działaczom **Marii Michalczyk** i **Czesławowi Niewiarowskiemu**.

BRAMKARZ JAK DOBRE WINO

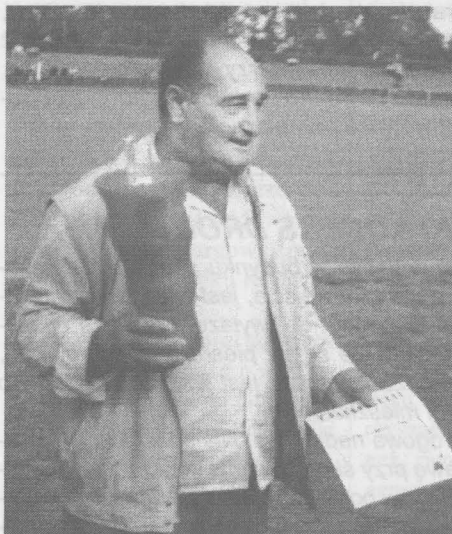
Po meczu Wigry - Legia odbyła się konferencja prasowa szkoleniowców obu zespołów - **Grzegorza Szerszenowicza** (Wigry) i **Jerzego Kopy** (Legia). „TS” zapytał trenera Kope:

- **Jak widzi Pan przyszłość Wojciecha Kowalewskiego?**

- **Opieram się na zdaniu znakomitego szkoleniowca bramkarzy w naszym klubie Jacka Kazimierskiego (byłego reprezentanta Polski - przyp. red.), którego nazywamy profesorem. Wojtek Kowalewski poczynił w ciągu tego roku duże postępy. Jest zawodnikiem bardzo**

pracowitym i mądrym. Posiada fantastyczne warunki fizyczne. Brakuje mu jednak ograniczenia z silniejszymi przeciwnikami. Na co dzień broni bramki w rezerwowym zespole Legii. Od przyszłego sezonu będzie rywalizował z Grzegorzem Szmotulskim i Zbigniewem Robakiewiczem o miejsce w pierwszym zespole. W zależności od sytuacji być może zostanie wypożyczony do któregoś z zespołów I lub II ligi. Jest to jeszcze młody zawodnik, a bramkarz - jak dobre wino - im starszy, tym lepszy.

Ryszard Łapiński



Jerzy Koncewicz był bardzo wzruszony owacją kibiców.

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

przetarg nieograniczony na
modernizację chodnika w ul. 1 Maja w Suwałkach po str.
wsch. od ul. Waryńskiego do drugiego wjazdu na osiedle
mieszkańcове.

Przetarg obejmuje wykonanie następującego zakresu robót:
- ułożenie nawierzchni chodnikowej z kostki betonowej
o gr. 6 cm na podsypce piaskowej w ilości 220 mkw.,
- ułożenie nawierzchni chodnikowej z kostki betonowej o gr. 8
cm na podsypce cementowo-piaskowej w ilości 400 mkw.,
- ustawienie krawężników ulicznych betonowych 20x30 cm na
ławie betonowej w ilości 100 m,
- ustawienie obrzeży betonowych 6x20 cm w ilości 91 m,
- wykonanie inwentaryzacji geodezyjnej powykonawczej na
oferowaną robotę.

Wadium w wysokości 1000 zł należy wnieść w takim terminie,
aby pieniądze były na koncie Urzędu Miejskiego w Suwałkach
w PBK Oddział Suwałki nr rachunku 11101532-778-3620-3-06
do dnia 29.06.1998 r. do godz. 9.00.

Materiały ofertowe na podstawie wniosku oferenta można otrzy-
mać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komu-
nalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. 133.

Materiały ofertowe są odpłatne. Opłatę w wysokości 30 zł na-
leży wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Suwałkach. Osobą
upoważnioną do udzielania informacji szczegółowych jest mgr
inż. Wiesław Wierziński, tel. 650-667 w. 15.

Oferty w zaklejonych kopertach z napisem „Oferta na moder-
nizację chodnika w ul. 1 Maja po str. wsch. na odcinku od ul.
Waryńskiego do drugiego wjazdu na osiedle mieszkańcове”
należy składać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospo-
darki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. 133,
do dnia 23.06.1998 r. do godz. 9.30.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miejskie-
go w Suwałkach w dniu 23.06.1998 r. o godz. 11.00.

117/98

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

przetarg nieograniczony na
modernizację chodnika w ul. Noniewiczza w Suwałkach po
stronie zachodniej od ROKiS do ul. Waryńskiego.

Przetarg obejmuje wykonanie następującego zakresu robót:
- ułożenie nawierzchni chodnikowej z kostki betonowej o gr. 6
cm na podsypce piaskowej w ilości 563 mkw.,
- ułożenie nawierzchni chodnikowej z kostki betonowej o gr. 8
cm na podsypce cementowo-piaskowej w ilości 89 mkw.,
- wykonanie inwentaryzacji geodezyjnej powykonawczej na
oferowaną robotę.

Wadium w wysokości 1000 zł należy wnieść w takim terminie,
aby pieniądze były na koncie Urzędu Miejskiego w Suwałkach
w PBK Oddział Suwałki nr rachunku 11101532-778-3620-3-
06 do dnia 29.06.1998 r. do godz. 9.00.

Materiały ofertowe na podstawie wniosku oferenta można otrzy-
mać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komu-
nalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. 133.

Materiały ofertowe są odpłatne. Opłatę w wysokości 30 zł na-
leży wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Suwałkach. Osobą
upoważnioną do udzielania informacji szczegółowych jest mgr
inż. Wiesław Wierziński, tel. 650-667 w. 15.

Oferty w zaklejonych kopertach z napisem „Oferta na moder-
nizację chodnika w ul. Noniewiczza po stronie zachodniej na
odcinku od ROKiS do ul. Waryńskiego” należy składać w Wy-
dziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzę-
du Miejskiego w Suwałkach, pok. 133, do dnia 23.06.1998 r.
do godz. 9.30.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miejskie-
go w Suwałkach w dniu 23.06.1998 r. o godz. 10.00.

118/98

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony zgodnie
z ustawą o zamówieniach publicznych
na wykonanie remontu klatek schodowych w budynkach
administrowanych przez ZBM na terenie miasta Suwałki.
Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicz-
nym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewiczza 3,
p. 11, tel. 66-76-93 w. 22.

Całość robót została podzielona na trzy zadania.
Proponowany termin wykonania robót: 30.08.1998 r.
Oferty należy składać do dnia 24.06.1998 r. do godz. 9.45 w
sekretariacie ZBM. Wadium w wysokości 500,00 zł na każde
z zadań oddzielnie należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw.
Otwarcie ofert nastąpi 24.06.1998 r. o godz. 10.00.

115/98

DYREKCJA PRZEDSZKOLA NR 19

w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe
pokrycia dachowego w budynku Przedszkola nr 19,
ul. Witosa 4, 16-400 Suwałki.

Zakres robót do wykonania według kosztorysu ślepego.
Termin wykonania robót ustala się od 6.07.1998 r. do
31.07.1998 r. Składanie ofert w dyrekcji Przedszkola nr 19, ul.
Witosa 4, do dnia 15.06.1998 r. do godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16.06.1998 r. o godz. 12.00 w sie-
dzibie przedszkola.

Osobą uprawnioną do udzielania informacji jest dyrektor przed-
szkole - tel. 677-629.

Komplet materiałów przetargowych należy odebrać w tutej-
szym sekretariacie po uiszczeniu opłaty w kwocie 10 zł.

108/98

KOMUNIKAT

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Spółka z o.o. w Suwałkach
zawiadamia, że w związku z koniecznością przeprowadzenia pla-
nowanych prac remontowo-konserwacyjnych obiektów ciepłowni-
czych i sieci ciepłych nastąpi przerwa w dostawie ciepłej wody
do odbiorców zasilanych z naszych ciepłowni w terminach:

Os. Centrum - od dnia 22.06.1998 r. do dnia 6.07.1998 r.
Os. Północ - od dnia 1.07.1998 r. do dnia 21.07.1998 r.
Szczegółowy wykaz budynków objętych wyłączeniem znajdu-
je się w administracjach budynków.

Ponadto PEC Suwałki udziela informacji telefonicznie pod
numerem 66-42-54 do 57. Inwestorów prosimy o dokonywa-
nie w okresie przerw podłączeń do m.s.c.

PEC w Suwałkach przeprasza za utrudnienia związane z bra-
kiem dostawy ciepłej wody.

Czasokres wyłączenia może ulec skróceniu.

110/98

DYREKCJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 8

w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe w
budynku szkolnym według zakresu ustalonego w kosztorysie śle-
pym - na stawkę roboczogodziny. Materiał do wy-
konania robót powierzy zamawiający.

Termin rozpoczęcia robót ustala się na dzień 29.06.1998 r.
Zakończenie robót ustala się do dnia 31.07.1998 r.

Oferty należy składać w sekretariacie szkoły do dnia
17.06.1998 r. do godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18.06.1998 r. o godz. 12.00.

Wadium w kwocie 600,00 zł należy wpłacić do kasy szkolnej
do dnia 17.06.1998 r. do godz. 10.00.

Osobą uprawnioną do udzielania informacji jest dyrektor szkoły
- telefon 66-37-10.

Komplet materiałów przetargowych do odebrania w sekreta-
riacie szkoły po uiszczeniu opłaty w kwocie 10,00 zł.

111/98

DYREKCJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 10

przy ul. Antoniewicza w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe w budynku szkolnym według zakresu ustalonego w kosztorysie ślepy m na pokrycia dachowe wraz z pracami towarzyszącymi.

Termin rozpoczęcia robót ustala się na dzień 29.06.1998 r.

Zakończenie robót ustala się do dnia 14.08.1998 r.

Oferty należy składać w sekretariacie szkolnym do dnia 17.06.1998 r. do godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18.06.1998 r. o godz. 10.00.

Wadium w kwocie 1500,00 zł należy wpłacić do kasy szkolnej do dnia 17.06.1998 r. do godz. 10.00.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji jest dyrektor szkoły, tel. 677-405. Komplet materiałów przetargowych do odebrania w sekretariacie szkoły po uiszczeniu opłaty w kwocie 10,00 zł.

112/98

**PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW
I KANALIZACJI**

w Suwałkach Spółka z o.o.

stawia do odbioru osad przefermentowany z oczyszczalni ścieków w Suwałkach. Koszty związane z jego wywozem pokryje Przedsiębiorstwo.

Informujemy, że osad nadaje się do celów rekultywacji i innych celów rolniczych zgodnie z opinią IUNIG z Puław. Opinia do wglądu w PWiK Sp. z o.o. Suwałki.

Prosimy o złożenie ofert cenowych na odbiór osadu w zł/m sześcienny. Termin realizacji zamówienia nie dłuższy niż dwa tygodnie od podpisania umowy.

Termin składania ofert do dnia 16.06.1998 r. do godz. 13.00 do kierownika Oczyszczalni Ścieków w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej 86. Otwarcie ofert nastąpi w ww. dniu o godz. 13.30.

113/98

URZĄD MIEJSKI W SUWAŁKACH

w imieniu organizatorów poszczególnych bloków programowych i imprez z okazji DNI SUWAŁK w dniach 30.05-1.06.1998 r. składa podziękowania wszystkim instytucjom, sponsorom i współpracownikom z terenu miasta: Urzędowi Wojewódzkiemu,

14 Suwalskiemu Pułkowi Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Browarowi Północnemu, MK Cafe, Polsko-Litewskiej Izbie Gospodarczej, Konsorcjum Budowlanemu „KONS-BUD”, Korporacji Ubezpieczeniowej „Filar”, Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu „MEXBUD”, firmom: „CEWIS” s.c., MGM-SOFT, „Sido Partner” s.c. i „Prefabet” s.c., „Bar u Siemiona”, parafiom pw. św. Kazimierza Królewicza i Najświętszego Serca Pana Jezusa, Firmie Piekarniczo-Cukierniczej „Janza”, Agencji Rozwoju Regionalnego „Ares”, bankom: PBK SA i PKO BP, Państwowej Szkole Muzycznej I i II st., Szkole Podstawowej nr 10, zakładowi „Foto-Hela”, komitetowi rodzicielskiemu Młodzieżowego Domu Kultury, mass mediom: prasie, radiu i telewizji regionalnej oraz innym.

116/98

OGŁOSZENIA DROBNE

● Z powodu urlopu Gabinet Lekarski Roberta Wojczulisa (akupunktura - metoda dr. Seldina) nieczynny do 29 czerwca. Rejestracja 666-015.

● Komputeropisanie. Tel. 67-84-97.

109/98

107/98

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCHRejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu. **Potrzebni są:** kierowca-sprzedawca, murarz-tylnik, pracownik ogólnobudowlany, stolarz, pomoc produkcji.**Praca dla absolwentów:** sprzedawca, kucharz, referent ds. turystyki, referent administracyjno-biurowy, referent ds. finansowo-biurowych, mechanik samochodowy, magazynier-sprzedawca.**Praca interwencyjna:** sprzedawca, fryzjer.**Praca dla niepełnosprawnych:** kierowca, obsługa podklejarki, obsługa wytlaczarki, sprzedawca, referent ds. obsługi klienta.**Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.****REGULAMIN II EDYCJI KONKURSU
P.N. „GDZIE TE PIĘKNE OGRODY
I KWIECISTE BALKONY”****I. Organizator**

Urząd Miejski w Suwałkach.

II. Cel konkursu

Zachęcenie mieszkańców do stworzenia wizerunku Suwałk jako miasta zieleni.

III. Warunki konkursu

1. Obiekty konkursowe oceniane będą w czterech kategoriach:

- balkony, loggie, tarasy,
- ogrody przydomowe,
- zielen na terenach placówek oświatowych,
- zielen na terenach zakładów pracy.

2. Zgłoszenie udziału w konkursie należy kierować do dnia

30.06.1998 r. pisemnie do Wydziału Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach. Szczegółowe informacje na temat konkursu można otrzymać w wymienionym powyżej Wydziale (pok. 133 UM) bądź telefonicznie - 650-667 wew. 15.

3. Komisja konkursowa wyłoniona przez Prezydenta Miasta Suwałk dokona przeglądu i oceni w terminie do 18.09.1998 r. zgłoszone obiekty. Oględziny przewidziane są w dwóch terminach, tj. w I dekadzie sierpnia oraz I dekadzie września br. Uczestnicy konkursu w kategorii a i b zostaną powiadomieni pisemnie odnośnie dokładnego terminu przeglądu. Obiekty oceniane będą w oparciu o następujące kryteria i skalę ocen:

- ogólne wrażenie ocenianego obiektu 0-10 pkt.,
- układ kompozycji uwzględniający trafność doboru gatunków 0-10 pkt.

IV. Nagrody

Laureaci konkursu otrzymają upoważnienie do zakupów na określoną kwotę, adekwatną do zajętego miejsca, w jednym ze sklepów ogrodnich na terenie miasta. W poszczególnych kategoriach obiektów (a, b, c, d) przewiduje się następujące kwoty pieniężne:

I miejsce - 350 zł,

II miejsce - 250 zł,

III miejsce - 150 zł.

V. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 9.10.1998 r. w Urzędzie Miejskim w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1.

97/98

KOMISJA INWENTARYZACYJNA

informuje,

że w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój nr 26) wyłożone zostały do publicznego wglądu materiały inwentaryzacyjne nieruchomości położonych w Suwałkach - obręb Śródmieście ozn. nrem geod. 10932/2 i obręb Zahańcze ozn. nrmi geod. 33431/1, 33431/3.

Osoby zainteresowane proszone są o zgłaszanie swoich uwag dotyczących własności w terminie od dnia 10.06.1998 r. do dnia 9.07.1998 r.

114/98

**WYTWÓRNIĄ PASZ**

Tel./fax (0216) 230-64

KSPASZ-WYSZKÓW SP. Z O.O.

ul. Zakolejowa 11; 07-200 Wyszków

Poszukuję
dealerów

na terenie województwa.

101/98



Encyklopedia PWN z 1982 roku informuje, że Międzynarodowy Dzień Dziecka jest obchodzony corocznie 1 czerwca pod hasłem zapewnienia wszystkim dzieciom właściwych warunków życia i rozwoju. Trudne więc jest ustalenie daty, od kiedy zaczęto obchodzić to święto. Faktem jest, że to najbardziej dla dzieci upragniony - na równi z Bożym Narodzeniem - dzień w roku. Niespodzianki za-



Wiceprezydent Suwałk Barbara Klimiuk.

czynają się od samego rana w domu. W szkole wszystko zależy od pomysowości wychowawcy.

Tego roku 1 czerwca żar łał się z nieba, więc zaplanowane wycieczki, wędrowki i spacerowały się. Był to trzeci dzień Dni Suwałk. Wielu uczniów szkół podstawowych zdecydowało się skorzystać z propozycji organizatorów tej imprezy. Z plakatów wynikało, że na stadionie przy ul. Zarzecze od godziny 9.00 miał zacząć się turniej zespołów piłki nożnej uczniowskich klubów sportowych. Niestety, jeszcze niemalże przez dwie godziny na stadionie nie działo się nic. Później zebrało się kilka drużyn nie tylko z naszego miasta - w tym nawet jedna żeńska, i rozgrywki wreszcie się odbyły.

Kolejne rozczarowanie spotkało tych wszystkich, którzy wybrali się 1 czerwca na stację STATION. „Atrakcyjne konkursy i poczęstunek przy muzyce” - jak głosiły plakaty - owszem były, ale dzień wcześniej. Dzieciaki z pobliskiego osiedla przyszły zwabione głośną muzyką. Jednak nagrody były kiepskie (chorągiewki, baloniki itp.), a o bezpłatnej konsumpcji pizzy nie było mowy. Zresztą nagrody były tylko dla tych, którzy sami kupili pizzę. Szkoda.

Honor Dnia Dziecka uratowały imprezy zorganizowane przez pracowników MDK w pasażu Grande-Synthe.

W samo południe grupa teatralna „Plama” Mirki Krymskiej zaszokowała przechodniów działaniami parateatralnymi. Z wwiezionych papierowych kokonów wyłaniały się powoli przeróżne postacie. Udało się wciągnąć do wspólnej zabawy gapiów, a o to przecież chodziło. Przekornie skandowano hasła z transparentów: „Rodzice,

Krakowa bawiła publiczność ponad godzinę. Impreza nie odbyłaby się bez „mikrofonu dla wszystkich”. Śmiazków nie było zbyt wielu, ale każdy z nich otrzymał nagrodę od Janzy - talon na ciastka lub lody. Wiele radości miały też dzieci, oglądając swoich belfrów na scenie śpiewających piosenki „różne i różnieste”. Był to pomysł Marka Zborowskiego (SP 6), ale pod przebraniem można było poznać Mirkę Krymską (MDK), **Andrzeja Racyllę** (SP 3), **Wojtkę Strazyńskiego** i **Grzegorza Bogdana** (ROKiS). Tych odważnych dzieci nagrodziły gromkimi brawami. Po południu w sali MDK



czy twoje dziecko wie, że jest kochane?!” lub „Minęła 22. Czy wiesz, co robi Twoje dziecko?!”.

Przed MDK zebrał się niemały tłum. Na scenie pojawiła się wiceprezydent **Barbara Klimiuk** i złożyła życzenia dzieciom od dorosłych. Pani wiceprezydent często gości na dziecięcych imprezach. Występ teatru „Biały Clown” był kolejnym dowodem na to, że ludzie z MDK wiedzą, kogo zapraszać. Para aktorów z

zaśpiewali **Anna Stankiewicz** i zespół „Kawa z Deszczem”.

Dzień zakończył się dyskoteką. Pomimo potknięć Dzień Dziecka można zaliczyć do udanych. Aż się prosi o wielką imprezę (za rok) w kilku punktach miasta, np. sportową - na stadionach, teatralną - w pasażu i parku Konstytucji 3 Maja, plastyczną itp. Ręczę, że uczestników byłoby wielu. (bis)

Fot. Z. Gałaszewski

NAPISZ PIASKIEM NA WIETRZE...

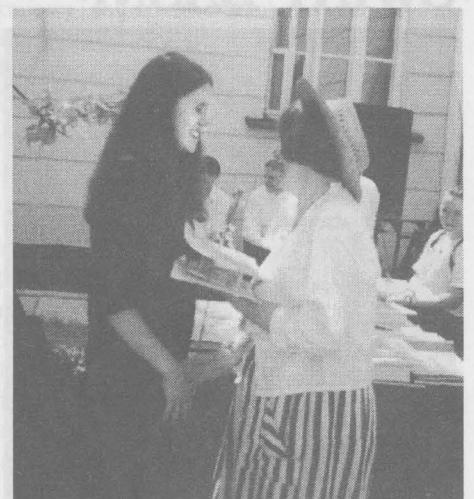
Już po raz piąty rozstrzygnięty został Konkurs Jednego Wiersza organizowany przez redakcję czasopisma „Licealista” z I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Suwałkach.

Na tegoroczną edycję konkursu autorzy z województw suwalskiego, białostockiego i łomżyńskiego nadesłali ok. 50 wierszy. Jury pod przewodnictwem **Zbigniewa Fałtynowicza** przyznało pierwszą nagrodę **Piotrowi Brysaczowi** z Zambrowa - studentowi I roku na Uniwersytecie Warszawskim. Laureatami konkursu zostali także: 2. **Agnieszka Suchocka** z I LO w Suwałkach, 3. **Grzegorz Brzozowski** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Wysockim Mazowieckim, 4. **Monika Charmuszko** I LO w Suwałkach, 5. **Agnieszka Winnik** - absolwentka III LO w Suwałkach, 6. **Maria Justyna Sadowska** z IV LO w Białymstoku. Ponadto jury przyznało wyróżnienia za tema-

tykę wiersza **Beacie Osmulskiej** z Trypuci i **Bartłomiejowi Grochowskiemu** z IV LO w Białymstoku.

Konkurs ten ma swoich wiernych uczestników. Tegoroczny zwycięzca był już laureatem w 1995 roku, **Agnieszka Winnik** zdobywała nagrody nieprzerwanie od 1995 r., a w 1996 r. zajęła I miejsce. **Agata Suchocka** nagradzana była w trzech ostatnich latach.

Z okazji jubileuszu pięciolecia redakcja gazety wydała antologię poezji laureatów wszystkich pięciu edycji Konkursu Jednego Wiersza zatytułowaną „Napisz piaskiem na wietrze...”. Może wśród nich jest i wiersz przyszłego laureata Nagrody Nobla? (r1)



Agnieszka Suchocka (z lewej) przyjmuje gratulacje od jurorki **Józefy Drozdowskiej**.

PEJZAŻE SŁOWEM MALOWANE

Pod tym hasłem odbył się 30 maja w Szkole Podstawowej nr 4 w Suwałkach Wojewódzki Konkurs Poetycko-Muzyczny dla uczniów szkół podstawowych. Uczestnicy prezentowali się w trzech kategoriach: recytacji, małej formie teatralnej i piosence. Oceniani byli również w trzech grupach wiekowych: kl. I-III, IV-VI, VII-VIII.

Spośród najmłodszych recytatorów zdobywczynią I miejsca została **Magdalena Foryś** ze Szkoły Podstawowej w Sobiechach, II miejsce zajęła **Ewelina Wasilewska** ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Suwałkach.

W grupie kl. IV-VI przyznano ex aequo dwa I miejsca - **Dariuszowi Klukowskiemu** ze Szkoły Podstawowej w Żarnowie i **Katarzynie Adamejtis** z Węgielsztyna. II miejsce zdobyły **Justyna Truchan** i **Magdalena Adamczyk** - obie ze Szkoły Pod-



Magdalena Foryś.

stawowej nr 7 w Suwałkach. Dwa III miejsca przypadły **Magdalenie Sieńkowskiej** ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Suwałkach i **Darii Uściennej** ze Szkoły Podstawowej w Węgielsztynie.

W najstarszej grupie wiekowej (kl. VII-VIII) jury nie przyznało I miejsca za recytację, natomiast II miejsce zajęły **Ewelina Burzyńska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Suwałkach i **Katarzyna Puchalska** ze Szkoły Podstawowej w Węgielsztynie.

Ciekawie zaprezentowały się zespoły małych form scenicznych. Opiekunowie grup przedstawili nie tylko interesujące scenariusze, lecz zadbali też o piękną interpretację tekstów, choreografię, stronę muzyczną i pomysły kostiumy. W tej kategorii w grupie kl. I-III przyznano dwa I miejsca: „Jagódkom” ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Suwałkach i „Sobieszkom” z Sobiech. II miejsce zdobył zespół „Zielone Półnutki” ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Suwałkach.

W grupie najstarszej I miejsce zajęła grupa teatralna „Etiuda” z suwalskiej „czwórki”.

Piosenki nie cieszyły się wzięciem, toteż z tym większą satysfakcją nagrodzono zespół wokal-

ny ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Suwałkach (I miejsce) i duet: **Izabella Szewczyk** i **Karolina Lichota** z Sobiech (II miejsce).

Inicjatorką konkursu i jego główną organizatorką była polonistka ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Suwałkach **Teresa Guzowska**.

„Pejzaże słowem malowane” wykazały bogactwo literatury opiewającej piękno przyrody, wyzwoływały także talenty twórcze nauczycieli i uczniów, pozwoliły wykorzystać klasykę i ukazać

ją w nowym świetle. Uczniowie chętnie sięgali do tekstów A. Mickiewicza, A. Asnyka, B. Leśmiana, W. Szymborskiej, J. Tuwima. Grupa teatralna „Etiuda” zaprezentowała szereg utworów związanych z Suwalszczyzną, jej pięknem i urokliwymi zakątkami nad Czarną Hańczą.

W czasach, gdy tak wiele krytycznych słów wypowiada się pod adresem nauczycieli, warto wiedzieć, że ciągle mamy wielu wspaniałych pedagogów - ludzi oddanych, uzdolnionych, wrażliwych, twórczych, którzy po prostu „robią swoje”, a jedyną zapłatą za ich pracę bywa często tylko własna satysfakcja i iskierka szczęścia w oczach dziecka.

Henryka Hołownia



Katarzyna Kowalewska i Barbara Sztachelska z SP 7.

ŚWIAT BAŚNI



Juliusz S. Batura.

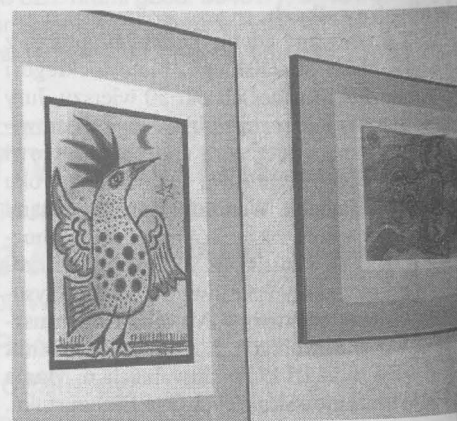
Z okazji święta dziecka w pizzerii „Rozmarino” otwarto wystawę prac **Juliusza Szczęsnego Batury** pt. „Świat baśni”. Jest to zestaw ilustracji adresowanych do dziecięcego widza. Przedstawia ptaki i zwierzęta z bajkowych motywów. Jednak na szczególną uwagę zasługuje nietypowa technika ich wykonania. - *Wymyśliłem ją w celu zilustrowania „Kamasutry arabskiej”. Wprawdzie książka ukazała się bez ilustracji, ale to zamiłowanie do motywów orientalnych pozostało. Wykorzystuję je teraz często do innych tematów - wyznał artysta.*

Otwarcie wystawy nie obfitowało, niestety, w uczestników. Wśród nielicznej dorosłej publiczności zabrakło adresata - dzieci.

Juliusz Szczęsny Batura urodził się w 1953 r. w Augustowie. Jest magistrem matematyki, pedagogiem w Społecznej Szkole Podstawowej w Augustowie oraz instruktorem pla-

styki w Młodzieżowym Domu Kultury w Suwałkach. Zajmuje się rysunkiem, grafiką, malarstwem. Wykonuje ekslibrisy, ilustracje książkowe, scenografie.

Tekst i foto: Z. Gałaszewski

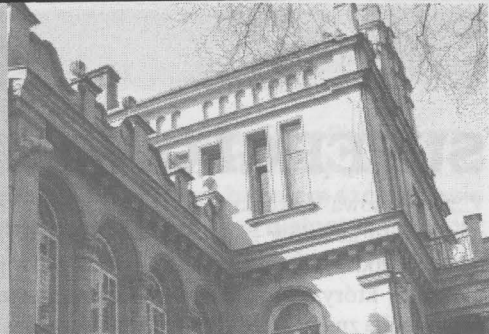


Fragment ekspozycji „Świat baśni”.



SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Uwielbiam Komisja Wojewódzka kogo to interesować może, iż pani Emilia Władziewo przenosi swoją wyższą pensję płci żeńskiej, której jest ochmistrzynią, z miasta Suwałk do miasta Sejn, w nowym miejscu w dniu 1 czerwca rb. już znajdować się będzie i szkołę otworzy.

„Dziennik Urzędowy Województwa Augustowskiego”
nr 18 z 5 V 1827 r.



W Drukarni Wojewódzkiej w Suwałkach jest do sprzedania świeżo wyszłe z druku w Warszawie dzieło pod tytułem „Katechizm zdrowia”, którego cena na papierze dobrym złp. [złoty polskich] 3, a na ordynaryjnym złp. 2 gr. 15.

„Dziennik Urzędowy Województwa Augustowskiego”
nr 41 z 10 X 1829 r.



W biurze rządu gubernialnego 30 maja 1843 r. odbędzie się licytacja in minus na enterpryzę wystawienia gmachu gimnazjalnego w Suwałkach. Koszta tej budowy anszlagiem [kosztorysem] przez J.



Ul. Kolejowa z widokiem na wiatrak, ok. 1912 r. Ze zbiorów Muzeum Okręgowego. Repr. W. Arasimowicz

W. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego potwierdzonym, obliczone są na r. sr. [rubli srebrem] 38251 kop. 60L i enterpryza temu przyznana będzie, kto się takowej za najmniejszą podjąć sumę, to jest kto najwięcej in minus na korzyść skarbu z sumy powyższej odstąpi.

„Dziennik Urzędowy Guberni Augustowskiej” nr 16 z 1843 r.



16 czerwca przeszedł nad Suwałkami niecodzienny huragan, poprzedzony ulewnym deszczem i gradem.

Na licznych domach wiatr pozrywał dachy, a na domu nr 10 przy ulicy Petersburskiej [T. Kościuszki] zniszczył więźbę dachową.

Na ulicach powalone drzewa i ogrodzenia utrudniały poruszanie się. Woda podmyła chodniki. Za miastem w pobliżu budowanych koszar wiatr zburzył do fundamentów nową szopę, której elementy przyniośli robotnika.

Deski fruwały jak kartki papieru.

„Pamiętna Książka Suwałskiej Guberni na 1898 god”

Wspomnienie

Dn. 10 bm. zostały przewiezione na cmentarz tutejszy zwłoki śp. Kazimierza Wisznickiego zmarłego w r. 1905 w Warszawie. Był on od dn. 21 sierpnia 1865 roku nauczycielem w Suwałkach i na tym trudnym stanowisku cieszył się ogólnym szacunkiem i miłością uczniów.

„Tygodnik Suwałski” nr 2 z 13 IV 1906 r.

Uwolnieni

Przed samymi Świątami Wielkanocnymi zostali uwolnieni z więzienia po 3 miesiącach: Aleksander Putro, b. uczeń V klasy gimnazjum i Antoni Surmacewicz organista. Zostali jednak pod sądem jako oskarżeni o przeszkadzanie nauczycielom w wykładaniu szkolnym.

„Tygodnik Suwałski” nr 3 z 20 IV 1906 r.

Język polski na kolejach

Komisja utworzona przy ministerium komunikacji wypracowała przepisy o używaniu języka miejscowego na kolejach w Królestwie Polskim.

Według projektu całą służbę kolejową, oprócz rzemieślników, obowiązuje znajomość języka rosyjskiego.

Służbie zezwala się odpowiadać po polsku na zapytania publiczności zwrócone w tym języku. [...]

„Tygodnik Suwałski” nr 10 z 8 VI 1906 r.



Plac Marszałka J. Piłsudskiego, okres międzywojenny. Ze zbiorów Muzeum Okręgowego.

Pierwszorządna restauracja Stanisława Maszewskiego

Przyjmuję zamówienia na kompletne z komfortem urządzenia kolacji z całkowitą zastawą stołową, ze służbą i kuchnią, tak na miejscu, jako też poza domem. Wykwintne urządzenie stołu, pełne estetyki i smaku. Potrawy wyborowe oraz wszelkiego rodzaju wódki, koniaki, likiery i wina krajowe i zagraniczne. Kuchnia pod moim osobistym kierunkiem. Firma moja nagrodzona medalami na wystawach warszawskich, jako odznaczenie znajomości sztuki kulinarnej. Polecając się względem Szanownej Publiczności pozostaję z szacunkiem

St. Maszewski

„Tygodnik Suwałski” nr 9 z 26 II 1909 r.



Suwałskie Towarzystwo Komunikacji Samochodowej „K. Toczyłowski i S-ka” podaje do wiadomości, że od piątku dnia 25 lutego rb. została otwartą komunikacja osobowa samochodami pomiędzy m. Suwałkami i st. kolei żelaznej Wyłkowyszki. Z Suwałk samochód odchodzi o godzinie 8 1/2 rano, a ze stacji kolei żel. Wyłkowyszki o godz. 3 m. 30 po południu. [...]

Zarząd Towarzystwa zastrzega się, iż w razie zepsucia się drogi wskutek śnieżycy lub innej przyczyny, komunikacja samochodami zostanie przerwana do czasu poprawienia się drogi.

Zarząd

„Tygodnik Suwałski” nr 9 z 4 III 1910 r.

SUPERGŁOWA

„Supergłowa” to konkurs skierowany do uczniów klas siódmych i młodszych szkół podstawowych, który swoją formułą przypomina znany z telewizyjnej dwójki teleturniej „1 z 10”. Do międzyszkolnego finału zakwalifikowało się dziesięciu uczniów ze wszystkich suwalskich podstawówek. 1 czerwca w Szkole Podstawowej nr 7, która była organizatorem konkursu, walczyli oni o tytuł Supergłowy (ze względu na chorobę zabrakło tylko wybranego wcześniej reprezentanta SP nr 1).

W pierwszym etapie finału każdy z uczestników miał trzy szanse i tracił je w przypadku błędnej odpowiedzi lub jej nie-



Zdobywca tytułu Supergłowy Bartosz Drobiszewski z zastępcą dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7 Jadwigą Jasińską.

udzielenia. Za każdą prawidłową odpowiedź zawodnicy otrzymywali jeden punkt. Pytania obejmowały wiedzę z zakresu matematyki, fizyki, chemii, biologii i geografii. Były wśród nich pytania m.in. o to, gdzie zanotowano najniższą temperaturę na Ziemi, jakim ruchem porusza się samochód w czasie hamowania, ile wynosi połowa połowy liczby cztery, jaki symbol chemiczny ma aluminium czy też jaki składnik krwi odpowiada za jej krzepliwość. Odpowiedzi należało udzielić w ciągu 5 sekund.

Po dziesięciu rundach do ścisłego finału przeszło trzech uczestników, którzy zachowali największą liczbę szans. Tym razem czekało na nich 50 pytań - po dziesięć z każdej z dziedzin. Odpowiedzi udzielała ta osoba, która zgłosiła się jako pierwsza.

Tytuł Supergłowy wywalczył **Bartosz Drobiszewski z SP 4**, który zdobył największą liczbę punktów. Na drugim miejscu uplasował się **Wojciech Rusanowski z SP 6**, a trzecie zajęła **Magda Glazer z SP 5**.

Wszyscy uczestnicy finału konkursu otrzymali od organizatorów upominki, natomiast dla publiczności przygotowano loterię fantową, w której można było wylosować mazaki, kredki, długopisy, albumy do zdjęć i segregatory. (aw)

ZABRAKŁO JEDNEGO PUNKTU

Na stadionie OSiR przy ul. Wojska Polskiego odbyły się Finały Wojewódzkie Szkół Podstawowych w Trójboju Lekkoatletycznym. Startowali w nich uczniowie urodzeni w 1986 r. Wśród dziewcząt zwyciężyła SP w Kowalach Oleckich, która o jeden punkt wyprzedziła SP nr 7 Suwałki. Kolejne miejsca zajęły SP nr 1 Augustów, SP nr 7 Giżycko i SP nr 5 Suwałki.

Wśród chłopców pierwsze miejsce zajęła SP nr 4 Augustów, 2. SP nr 7 Giżycko, 3. SP nr 2 Elk, 4. SP Orzysz, 5. SP nr 7 Suwałki. (rł)

ZAPROSILI NAS:

- ★ Kuratorium Oświaty i Szkoła Podstawowa nr 10 na konferencję „Integracja - wyzwaniem „nowej” szkoły”.
- ★ Przewodniczący Rady Wojewódzkiej Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej w Suwałkach na konferencję prasową.
- ★ Dzieci, dyrekcja i pracownicy Przedszkola nr 19 na Piknik Rodzinny „Baw się razem z nami”.
- ★ Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych na II Wojewódzki Festiwal Piosenki Dziecięcej.

Dziękujemy!

DYREKTOREM SIĘ BYWA

Akcja odwoływania dyrektorów podległych wojewodzie zbliża się ku końcowi. Wszystko wskazuje na to, że ani jeden z nich nie był w stanie sprostać oczekiwaniom nowo powołanego wojewody. Następcy zwolnionych to ludzie różnych kwalifikacji i kompetencji - nierzadko aż tak zaskakujących, iż trudno zrozumieć racjonalne powody ich nominacji.

Okazuje się, że dyrektorska funkcja to jedynie coś chwilowego i przejściowego. Prawie każde zawirowanie wyborcze czy polityczne jest w stanie zdmuchnąć wielu, a u nas, w Suwałkach, nawet wszystkich. Nieważne stają się ich osiągnięcia, kwalifikacje, zaangażowanie, zasługi czy środowiskowy autorytet. Po prostu, gdy potrzebne są miejsca dla ludzi nowej ekipy politycznej, to wycina się niepotrzebne gałązki na starym nieprawomyślnym - konarze.

Ta zabawa z szybkim zwalnianiem i powoływaniem zniechęca niejednokrotnie osoby wartościowe i kompetentne do obejmowania dyrektorskich stanowisk. Nie chcą one znaleźć się w roli przysłowiowych mebli, które można dowolnie ustawiać lub wyrzucać na śmietnik. Wielu z nich, mając swą godność i ambicję, nie pragnie stać się obiektem kolejnych „czystek” personalnych i wiecznej niepewności o jutro. W tej sytuacji często awansują osoby

dość przypadkowe, o - delikatnie ujmując - słabych kompetencjach, ale w jakiś sposób powiązane z aktualnym układem władzy. Nierzadko są przyzwyczajone do funkcyjnej „karuzeli”, bo na ogół nie sprawdzali się pozytywnie w poprzednim miejscu pracy. Za szkody, jakie powodują swym rządzeniem, zawsze płacą podatnicy.

Poczynania naszego wojewody nie odbiegają od normy ogólnokrajowej. Na łamach „KP” wojewoda białostocki Krystyna Łukaszk informuje, że dyrektorem się tylko bywa, podobnie jak wojewodą. „Czy to nie jest normalne, że ktoś, dobierając sobie pracowników, kieruje się określonym, własnym punktem widzenia?” - objaśnia pani wojewoda tym pytaniem własne posunięcia personalne.

Nikt nie twierdzi, że dyrektor to zawód, ale nie może być tak, że własny i partyjny punkt widzenia jest najważniejszy w obsadzie stanowisk. Wszelkie zmiany, w tym personalne, mają przede wszystkim pozytywnie służyć nam wszystkim, przynosić zauważalne i dodatnie efekty. W przeciwnym razie jest to zwykłe politykierstwo na koszt podatników i jawne oszustwo powyborsze. To nam wystawia się za taką bez troską politykę kadrową słone rachunki. Jaka jednak będzie pamięć wyborców?

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

DŁUGI WEEKEND

Przed nami kolejny długi weekend. Niektórzy znowu odpracowali piątek, więc mają teraz cztery długie dni. Już minęły czasy, kiedy zastanawialiśmy się, gdzie w świąteczny dzień kupić chleb i inne podstawowe artykuły żywnościowe. Teraz wiele sklepów pełni dyżury i ma świeży towar. Powstał problem innego typu: co zrobić z wolnym czasem? Zimą - wiadomo - przeleżałoby się przed telewizorem, ale teraz szkoda czasu i pogody. Samemu trudno coś wymyślić, a jeżeli już ktoś coś zorganizuje, to najlepiej jest to skrytykować. Do takiego wniosku doszłam, podstuchując tłum na Dniach Suwałk. Może atrakcji dla dorosłych nie było zbyt wiele, ale naprawdę dużo

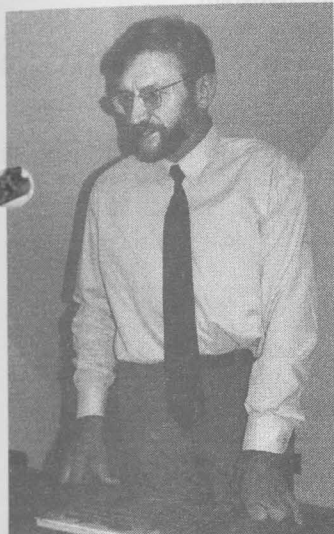
uciechy miały dzieci. Wesole miasteczko wspominają do dzisiaj i dopytują się, kiedy przyjedzie znowu. Dorosłych trudno jest czymkolwiek zaskoczyć, bo w sklepach wszystkiego pełno i stragany nie są już atrakcją. Osobiście leżałam na trawce na dowolnie wybranym boku, popijałam piwo i delektowałam się rozmowami ze znajomymi. Słońce świeciło mocno, lody smakowały, kielbaski też i przyznam, że było mi dobrze. Dla wielu chyba również, bo wcale się nie spieszyli z odejściem. I pomimo wielu niedociągnięć tej imprezy okazuje się, że przydałaby się w ten najbliższy weekend. Największym jej sukcesem było to, że wiele osób po prostu dało się wyciągnąć z domu.

Zocha

FOTOGRAFIK, PRZYRODNIK, WĘDROWIEC

Wojewódzka Biblioteka Publiczna zaprosiła na kolejną promocję wydawnictwa regionalnego. Tym razem goszczono Włodzimierza Łapińskiego - autora i wydawcę albumów przyrodniczych.

Była to trochę „odgrzewana” promocja „Klejnotów naszej przyrody”, gdyż połowa nakładu wydanego w grudniu ubiegłego roku albumu została już sprzedana. Zawiera on zdjęcia przyrody z terenu całej Polski z trójjęzycz-



Włodzimierz Łapiński.

nym opisem. - *Jest wydawnictwem typowo komercyjnym przeznaczonym na prezenty - przyznał autor. - Dochód z jego sprzedaży wydaję na ambitniejsze pozycje. Przy okazji zapowiedział wydanie za dwa miesiące kolejnego - tego z kolei - albumu fotograficznego. Będzie to „Wielki bór” poświęcony Puszczy Augustowskiej. Kolejna książka „Wędrówki w poprzek świata” będzie relacją z wypraw podróżniczych od Artyki do Antarktyki. Do kompletu brakuje mu jeszcze wyprawy na południowy wierzchołek kuli ziemskiej*

Autor ciekawie opowiadał o swojej pracy twórczej i środowisku przyrodniczym. - *Nie wier-*

cie państwo w potoczne opinie o degradacji naszej przyrody w ostatnich latach - mówił. - To właśnie teraz przyroda odżywa po setkach lat niszczenia.

Okazuje się, że właśnie teraz jest dużo dzikiej zwierzyny, a w porównaniu do pierwszych lat powojennych zasobność drewna w lesie wzrosła dwukrotnie. Najgorsze lata dla obszarów leśnych przypadały na koniec XVIII w. Lasy były wówczas powszechnie pławowane przez myśliwych i mieszkańców wsi. Służyły też do niekontrolowanego wypasu przez bydło domowe.

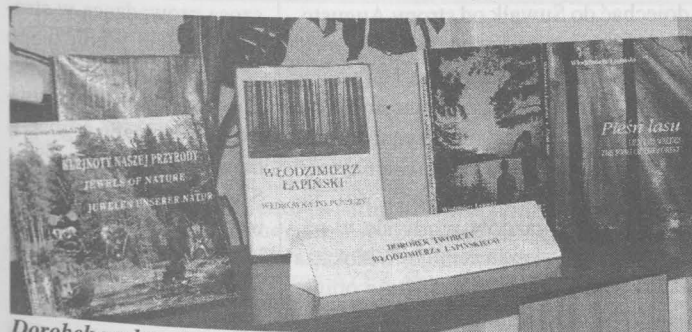
Pan Łapiński dobrze wie, o czym mówi. Z wykształcenia jest leśnikiem, z zamiłowania - fotografikiem przyrody. Od 30 lat mieszka na Suwalszczyźnie. Przez ten czas wykonał tysiące fotografii, które są dowodem jego artystycznej pasji. Na spotkaniu wykazał się niezwykłą skromnością. Swoje piękne zdjęcia określił jako pospolite obrazki pozbawione jakiegokolwiek artyzmu - zwykle samograje. - *To przyroda jest wspaniała, a nie moje obrazki. Ktokolwiek by był w miejscu, z którego fotografowałem, zrobiłby takie samo zdjęcie - stwierdził. W dobie powszechnego dostępu do sprzętu fotograficznego warto więc skorzystać z sugestii wytrawnego fotografa, przyrodnika i globtrotera.*

Na koniec spotkania wypełniająca po brzegi salę publiczność obejrzała serię przezroczy ukazujących Puszczę Augustowską w szacie wszystkich pór roku.

Sponsorami spotkania były hurtownie „Juvena” i „Sajd”.

Tekst i foto:

Zygmunt Gałaszewski



Dorobek wydawniczy W. Łapińskiego.

Kolejna edycja prestiżowego konkursu „Teraz Polska” przyniosła sukces firmie piekarniczo-cukierniczej „Janza”. Do tej pory w naszym regionie tym wyróżnieniem szczyliły się tylko Zakłady Mięsne „Mazury” w Ełku i białostocki Argos.

TERAZ „JANZA”

„Janza” gościła na naszych łamach w ub. roku. Przedstawiliśmy wtedy szczegółowo jej historię i szandarowy produkt. Chwaliliśmy też właściciela - Jana Zaworskiego - za wzorową organizację firmy i ekspansywny styl marketingu. Przypomnijmy, że „Janza” jest laureatem konkursu „Włócznia Jąćwingów”, otrzymała też nagrodę „Za najlepszy produkt” na targach Polexport Wilno '97 oraz tytuł „Polski Producent Żywności” przyznany przez Stowarzyszenie E. Kwiatkowskiego w Poznaniu.

- *Praca nad technologią wytworzenia „króla ciast” zajęła nam dziesięć lat - powiedział na konferencji prasowej J. Zaworski. - Osiągnęliśmy już standardy wymagane w Unii Europejskiej, co ułatwi nam przejście przez procedurę przyznania certyfikatu ISO 9000.*

Okazuje się jednak, że certyfikat nie jest konieczny do zaistnienia na rynkach zachodnich. Już teraz suwalski sękacz można

kupić okazjonalnie w niektórych miastach Francji, Niemiec czy Włoch. Wkrótce też stanie się on stałą ofertą niemieckiej sieci supermarketów „Hit” oraz wejdzie do menu Polskich Linii Lotniczych „Lot”.

Jan Zaworski zawsze podkreśla, że te sukcesy są wynikiem pracy nie tylko jego, ale i 200-osobowej załogi „Janzy”.

Tekst i foto:
Z. Gałaszewski



Jan Zaworski.

KOSYM OKIEM

O BEZMYŚLNOŚCI

Podziwiam dobre samopoczucie władz spółdzielni mieszkaniowej, tej suwalskiej, która zawiaduje większością mieszkań w mieście. A mają ich więcej niż Gołdap i Olecko razem wzięte. Prezesi SSM od pewnego czasu starannie przygotowują się do walnego zgromadzenia licząc, że zdobędą ponownie stanowiska i będą mogli uszczęśliwić nas swoją działalnością.

Najbardziej podoba mi się przekopywanie ścieżek wydeptanych na trawnikach i obsiewanie wszystkiego trawą. Po kilku dniach wszystko wraca do normy, jako że z ludźmi, którzy chcą skrócić sobie drogę, jeszcze nikt nie wygrał, a wielu już walczyło. Mniejsza z tym, grunt, że przez kilka dni cieszyła oczy świeżo skopana ziemia. Podobnie jesienią radowały oczy tylko co wkopane krzewy, po których dziś nie

ma już śladu. Ciekawe, skąd spółdzielcy mają na to wszystko pieniądze.

Na wkopywanie sadzonek w ziemię mają, ale na uporządkowanie zaplecza bardzo długiego bloku przy ul. Noniewicza 48 niestety już nie. Droga jest tak wąska, że kierowcy parkują na czymś, co kiedyś było trawnikiem. Poszerzenie przejazdu i podwyższenie krawężników przewyższa widać umiejętności i możliwości spółdzielców. Szkoda.

Wyjaśnienia tytułowej bezmyślności nie będzie. Może ktoś się domyśli.

Marek

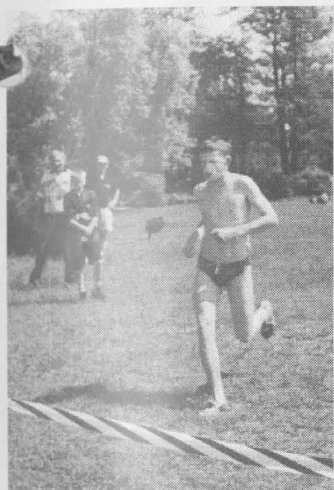
PS Naprzeciwo tego samego bloku jest kilka dużych magazynów, z „Wigrami” na czele. Większość ludzi, w tym uczniowie pobliskich szkół, przebiega przez jezdnię. Na malowanie pasów nie starcza odpowiednim władzom wyobraźni. Należy sądzić, że do czasu, aż ktoś wpadnie tam pod samochód. (M)



KONKURENCJA DLA WYTRZYMAŁYCH

Jedną z imprez sportowych Dni Suwałk był duathlon. Na start nad zalewem Arkadia zgłosiło się dziewięciu śmiaków - trzy zawodniczki i sześciu zawodników. Konkurencja ta wymaga szczególnego przygotowania kondycyjnego. Uczestnicy mieli za zadanie przepłynąć wokół pomostów dystans ok. 200 metrów, a następnie przebiec dookoła zalewu trasę ponad 2 kilometrów.

Zwycięstwo w zawodach odniósł jeden z najmłodszych zawodników - **Przemysław Prus**, uczeń kl. siódmej w Szkole Podstawowej nr 10, który cały dystans pokonał w ciągu 10:03 min, wyprzedzając o przeszło 1,5 min



Przemysław Prus na mecie duathlonu.

Michała Oldakowskiego z ZST. Następne miejsca zajęli: 3. **Mariusz Kuźma** z III LO, 4. **Michał Wosiak** ze Szkoły Podstawowej nr 6, 5. **Andrzej Balewicz** z ZST, 6. **Roman Twerdyk** - prezes WZ Szkolnego Związku Sportowego. Wśród dziewcząt wygrała **Katarzyna Wandzioch** - uczennica piątej klasy w Szkole Podstawowej nr 7 z czasem 12:17 min (czwarta w łącznej klasyfikacji) przed **Beata Sylwisty** z ZSR i **Anetą Sylwisty** z ZSZ.

Kasia po pływaniu zajmowała nawet drugie miejsce (tuż za Przemkiem) i dopiero na ostatnich metrach biegu dała się wyprzedzić znacznie starszym kolegom. Należy jednak zaznaczyć, że oboje zwycięzców duathlonu na co dzień uprawia pływanie. Stąd, mimo młodego wieku, wynika ich przewaga nad pozostałymi uczestnikami zawodów. (r)



Zwycięcy duathlonu z pucharami.

TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 zostali mistrzami województwa suwalskiego w lekkiej atletyce szkół podstawowych na rok 1998. Tym samym powtórzyli swój sukces z minionego sezonu. W mistrzostwach startowało 591 zawodniczek i zawodników z 66 szkół.

SIÓDEMKA OBRONIŁA TYTUŁ

Podczas zawodów ustanowiono cztery rekordy województwa w kategorii młodzików: w pchnięciu kulą dziewcząt - **Katarzyna Bubienko** z SP 1 w Olecku - 10,84 m - i chłopców - **Kamil Artosiewicz** z SP Wronki - 12,96 m, w trójskoku dziewcząt - **Julita Truchan** z SP Żytokiejmy - 10,17 m oraz w biegu na 600 m chłopców - **Karol Butkiewicz** z SP 7 Suwałki - 1:28,96. Zdaniem szkoleniowców ten ostatni rekord należy zaliczyć do najbardziej wartościowych rezultatów uzyskanych na tych mistrzostwach, a Karolowi wróży on karierę sportową. Jego trenerem jest **Andrzej Łapiński** - nauczyciel wychowania fizycznego w „siódemce”.

Drużynowo mistrzostwa wygrała Szkoła Podstawowa nr 7 z Suwałk - 334 punkty, 2. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa w Krasnopolu - 320 pkt, 3. Szkoła Pod-

stawowa nr 1 w Rucianem-Nidzie - 174 pkt., 4. Szkoła Podstawowa nr 10 w Suwałkach - 171 pkt, 5. Szkoła Podstawowa nr 5 w Suwałkach 170 pkt. (r)



Na najwyższym podium **Karol Butkiewicz** - rekordzista w biegu na 600 metrów. Obok jego trener - **Andrzej Łapiński**.

SZACHOWA SUWALIADA

Obok „królowej sportu” szachy należały do najpopularniejszych imprez sportowych ostatnich Dni Suwałk. W sobotę, 30 maja, na dużej hali OSiR ok. 300 dzieci, w tym 100 z Litwy, rywalizowało w Międzynarodowym Turnieju Szachowym. Jednocześnie na małej hali odbywał się międzynarodowy mecz na czterdziestu szachownicach Suwałki - Mariampol. Spotkanie to wygrali suwalczanie 26:14, a nagrody za najciekawsze partie otrzymali **Magdalena Zielińska** (UMKSzach Suwałki) za wygraną z **Karolisem Natkinskasem**, **Dariusz Galkiewicz** (Sido Cafe Hańcza) za wygraną z **Edvardasem Brusokasem** i **Powialis Žadavicius** za wygraną z **Filipem Bargłowskim**.

W turnieju dziecięcym najlepsze lokaty spośród reprezentantów Suwałk w poszczególnych kategoriach wywalczyli: chłop-

cy: grupa 14-15 lat - 1. **Jakub Tyczkowski** (Sido Cafe Hańcza), grupa 12-13 lat - 2. **Przemysław Kosmowski** (UMKSzach), grupa 10-11 lat - 5. **Maciej Kwiatkowski** (Sido Cafe Hańcza), grupa 8-9 lat - 1. **Tomasz Warakowski** (Sido Cafe Hańcza), grupa 6-7 lat - 2. **Karol Łukawski** (Sido Cafe Hańcza); dziewczęta: grupa 14-15 lat - 6. **Karolina Kościńska** (UMKSzach), grupa 10-11 lat - 1. **Małgorzata Wilczyńska** (UMKSzach), grupa 8-9 lat - 3. **Agnieszka Raszkiewicz** (UMKSzach), grupa 6-7 lat - 2. **Anna Warakowska** (Sido Cafe Hańcza).

Natomiast w niedzielę, 31 maja, rozegrano natomiast Międzynarodowy Błyskawiczny Turniej Szachowy, w którym trzy pierwsze miejsca zajęli zawodnicy Sido Cafe Hańcza: **Piotr Bobras**, **Jerzy Ciruk** i **Kamil Grycel**. (r)

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Jerzy Kropiwnicki - szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych - poinformował niedawno, że nasza gospodarka rozwija się znakomicie, ale pojawiły się symptomy nadchodzącego kryzysu gospodarczego. Przypomina to informację lekarską typu: operacja przebiegła znakomicie, ale pacjent długo nie pożyje.

★ Marian Krzaklewski maszerował w Warszawie na czele manifestacji antyrządowej. Ciekawe, kiedy Dariusz Ciszewski zorganizuje manifestację pod suwalskim Urzędem Wojewódzkim. Powody do niepokoju i protestu są. Czyżby zabrakło odwagi?

★ Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa zaczęła wydawać swój biuletyn informacyjny pt. „Nasze Echo”, w którym m.in. uzasadnia się konieczność kolejnej podwyżki czynszu. Zastanawiające jest to, że pod użytą argumentacją nikt nie odważył się podpisać. Według autora (autorów?) podwyżki powoduje głównie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Niewykluczone, że teraz PEC wyda swoje czasopismo i wskaże innego winowajcę drenażu naszych kieszeni. Dożyliśmy więc czasów, kiedy za społeczne pieniądze przedstawia się odbiorcom jedynie swój punkt widzenia.

XLVI SESJA

★ To już przedostatnia (46.) sesja Rady Miejskiej. Już niedługo radni pójdą na „zieloną trawkę”, a Zarząd Miasta z woli Sejmiku RP będzie przez kilka miesięcy rządził Suwałkami. Czy zatęskni za swym ciałem nadzorczym?

★ Na sesję przybył przedstawiciel wojewody, dyr. Andrzej Chmielecki. Wprawdzie długo nie posiedział, ale wypowiadał się w miarę życzliwie i pojeńdawczo. Trudno powiedzieć, czy to chwilowa taktyka podyktowana odgórnym nakazem, czy dostrzeżenie roli samorządów.

★ Porządek obrad sesji przewidywał informację delegatów na sejmik samorządowy o działalności tego gremium. Była ona wyjątkowo zwięzła, ponieważ nic się nie działo. Czy ten sejmik chociaż zauważył, że w woj. suwalskim odbyły się przedwcześnie masowe „wykopki”?

★ Sporo miejsca zajęło radnym ustalenie, czy w Szkole Podstawowej nr 4 jest chociaż jeden członek „S”, ponieważ umożliwiło to poszerzenie składu komisji konkursowej (wybór dyrektora) o przedstawiciela tego związku. Wyszło na to, że fizycznie taki członek nie pracuje na terenie tej placówki, ale jego duch nad nią się unosi i figuruje

w związkowych papierach. Czy: chociaż zgodnie z etosem dawnej „S”?

★ Podjęto uchwałę interakcyjną, aby w Suwałkach powstała filia państwowej szkoły wyższej. Wiele wskazuje na to, że już niedługo będzie u nas po tyle samo szkół podstawowych, średnich i wyższych. Pozwoli to prawie każdemu suwalczaninowi uzyskać wyższe wykształcenie. Czy znajdują się potem jeszcze chętni do łopaty i miotły? Oby chociaż zaistniała szansa, że wykształceni suwalczanie będą wreszcie rozsądnie głosować.

★ Opozycyjny radny, który miał na łamach „TS” opublikować swój pomysł na budowę bardzo tanich mieszkań (nadal czekamy), zaproponował zaprzestanie budowy bloku z mieszkaniami komunalnymi i przeznaczenie zaoszczędzonych pieniędzy na remont jednej z suwalskich ulic. Propozycja ta zaskoczyła wszystkich radnych, choć trzeba dodać, że pozwala zaoszczędzić miastu na kosztach budowy mieszkań komunalnych. Miejmy nadzieję, że nie jest to jedyny pomysł radnego na budowę tanich mieszkań.

★ Pod koniec sesji przybył na salę obrad senator Wiesław Pietrzak. Z jego wypowiedzi wynikało, że reforma administracyjna jest nadal w powijakach, a grodzki status Suwałk mocno wątpliwy. Czyli znów tylko obietniczki. Z pewnością jedynie odprawy i możliwość miękkiego lądowania (dla swoich) będą zgodne z wcześniejszymi rządowymi zapewnieniami.

★ Hitem lokalnych mass mediów stała się sprawa zasygnalizowana przez radnego Mieczysława Jurewicza, która dotyczyła „obiadku” dla lokalnych VIP-ów z okazji święta 3 Maja, który spożyto w Klubie Garnizonowym. Głównym organizatorem tego przyjęcia dla wybranych był wojewoda, ale część kosztów

pokryje też prezydent miasta. Ponoć koszt tego decydenckiego świętowania 40 osób wyniósł 30 milionów starych złotych. Tak to jest, że ustroje i władze się zmieniają, a prominienci z etosem i bez, także lokalni, nie są w stanie świętować - z różnych okazji - na własny koszt. W ramach jawności informacji związanych ze służbowym świętowaniem „HYDE PARK” chętnie opublikuje listę gości i tzw. osób towarzyszących oraz serwowane menu wraz z zestawem podawanych trunków. Niech szary lud ma właściwe wzorce konsumpcyjne świętowania państwowych rocznic. Czy chociaż któryś z obiadujących decydentów pamiętał też o nas i wznosił na naszą cześć wałęsowski toast: „Zdrowie wasze w gardła nasze”?

★ Redaktor „HYDE PARKU” zaproponował wszystkim radnym wykonanie pożegnalnego wspólnego zdjęcia, które zostanie zamieszczone na łamach „TS”. Aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom opozycji, miłośnika fotografii zostało wybrane w pobliżu kościoła. Niestety, umieszczona jest tam tablica dotycząca związków Suwałk z Grande-Synthe, co nie spodobało się kilku pryncypialnym radnym i zrezygnowali oni ze wspólnego ujęcia. Oj, trudno trafić we wszystkie gusta naszych rajców.

★ Tuż po zakończeniu sesji radni odwiedzili gmach nowo budowanej szkoły podstawowej na osiedlu Północ. Będzie ona obszerna i nowoczesna. Dyrektor Piotr Zieliński poinformował, że na 3 wolne miejsca sprzątaczek zgłosiło się aż 150 kandydatek. W tej sytuacji nie testował ich, nie przeprowadził też indywidualnych rozmów, ale wybrał trzy finalistki w drodze losowania. Oj, trzeba mieć wyjątkowe szczęście w tym kapitalizmie, aby „załapać się” na taką fuchę.

Śmietnik Legii k. Ośrodka Sportu i Rekreacji



Fot. Z. Gałaszewski